Dziś: „Mój Światek"

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

ROK XXVI. | Niedziela, 10 listopada 1935 r. | Nr. 308

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata pocz. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Rada ministrów uchwaliła dekrety
o opodatkowaniu uposażeń i obniżeniu komornego

WARSZAWA, 9.11. (Tel. wł.) Rada ministrów uchwaliła dzisiaj dwa dekrety, a mianowicie o opodatkowaniu urzędników i o obniżeniu czynszu.

Opodatkowaniu nie podlegają pobory pracowników, zarabiających do 100 zł. miesięcznie. Wysokość opodatkowania wynosić będzie od 2 do 25%, przyczem do I kategorji (2%) zaliczono urzędników, których pobory wynoszą od 100 do 150 zł., do ostatniej zaś, najwyższej, zarabiających ponad 2000 zł.

Również dzisiaj Rada ministrów uchwaliła obniżenie czynszu w starych domach, budynkach państwowych itp. Komorne w mieszkaniach do 3 pokoi obniżone zostanie o 15%, do pięciu pokoi zaś o 10%. Mieszkania sześciopokojowe nie są objęte dekretem.

Od jutra Rząd przystępuje do intensywnego opracowywania budżetu.

20 tys. osób skorzysta
z dobrodziejstwa amnestji

WARSZAWA, 9.11 (tel wł.). Jak się dowiadujemy, projekt ustawy amnestyjnej *jest już całkowicie opracowany* i znajdzie się na porządku obrad zwyczajnej sesji Sejmu *w końcu bieżącego miesiąca.*

Amnestja obejmie zarówno przestępstwa polityczne jak i pospolite. Kary do 3 lat za przestępstwa polityczne złagodzone *będą do połowy, kary półtoraroczne darowane będą całkowicie.* Jeśli chodzi o przestępstwa pospolite, to kary do pół roku więzienia *będą darowane całkowicie, a roczne zmniejszone do połowy.*

Spod dobrodziejstwa działania amnestji wyłączone zostają następujące przestępstwa: *przeciwko głosowaniu w sprawach publicznych, fałszowania pieniędzy, stręczenia do nierządu, zniesławienia w druku, na szkodę skarbu państwa, handlu narkotykami wynikające z prawa czekowego, dokonane w związku z zastawem rolniczym, czy drzewnym, bezprawnego posiadania broni, przeciwko bezpieczeństwu państwa, karno - skarbowe oraz przestępstwa wojskowe, a więc przedewszystkiem uchylanie się od służby w wojku.*

Amnestja wejdzie w życie zaraz po uchwaleniu jej przez Izby ustawodawcze. Dotyczyć ona będzie przestępstw, które dokonane zostały *przed 23 kwietnia 1935 r.* oczywiście i wyroków, które zapadły przed tym terminem i nie zostały wykonane.

Wedle obliczeń amnestja obejmie w całym kraju *do 20.000 osób.*

Nominacja
WICEPREZESA B. G. K.

WARSZAWA, 9.11 (tel. wł.). P. Prezydent mianował wiceprezesem BGK. J. Kożuchowskiego.

Stanowisko prezesa zatrzymuje gen. Górecki.

Odznaczenia

WARSZAWA 9.11. (Tel. wł.) Dorocznym zwyczajem będą 11 bm. rozdane odznaczenia. Między innymi wielką wstęgę „Poloniae Restitutae" mają otrzymać: **gen. dr. A. Kwaśniewski wicemarszałek Senatu b. minister mjr Floyar Reichman, wiceminister spraw wojskowych gen. Składkowski, oraz b. minister spraw zagranicznych August Zaleski.**

Krzyż komandorski z gwiazdą otrzymają: ks. biskup Kubina, wojewoda Prażmowski, wiceminister ks. Żongołłowicz, dyr. kancelarji cywilnej P. Prezydenta Świeżawski.

Krzyż komandorski: sen. Bobrowski, Adam hr. Branicki z Wilanowa, **poseł Madeyski.**

Krzyż oficerski: Jan Kiepura, dyr. Józef Przedpełski z Zagłębia, Bolesław Leśmian, Wiljam Horzyca, Józef Węgrzyn, kpt. „Daru Pomorza" Maciejewicz, kpt. „Piłsudskiego" Stankiewicz.

Krzyż kawalerski: wiceprezydent Sosnowca Hugo Almstaedt, p. Tomasz Toba z Sosnowca.

Złoty krzyż zasługi: Marja Pieracka, **ks. Zimniak z Częstochowy,** prof. Mehoffer, Fr. Ferd. Osendowski, Feliks Nowowiejski, Aleks. Klotz, b. konsul w Morawskiej Ostrawie.

Demonstracje studentów
W WARSZAWIE

WARSZAWA, 9.11. (Tel. wł.) Dziś studenci uniwersytetu warszawskiego wzięli gremjalny udział **w nabożeństwie żałobnem za dusze śp. Wacławskiego i Grotkowskiego, zabitych przez żydów.**

Po nabożeństwie studenci udali się do uniwersytetu, którego bramy były **zamknięte.** Wchodzących legitymował kustosz **Baranowski** i dwaj pedele, którzy zostali **poturbowani.** W uniwersytecie odbył się wiec, zakończony uchwaleniem **przeciwżydowskich rezolucyj.** Po wiecu usunięto żydów z sal **na wydziale prawnym.**

Na politechnice i w Wyższej Szkole Gospodarstwa **usunięto żydów** jeszcze wczoraj.

Negus traci zwolenników
O ile nie wypędzi Włochów, zostanie zdetronizowany

LONDYN, 9.11. (Tel. wł.) Donoszą z Addis Abeby, że wiadomości o zajęciu Makalle **wywołały przygnębiające wrażenie w politycznych i dworskich sferach Abisynji,** wzmagając falę niechęci i oskarżeń przeciwko negusowi. Naczelnicy różnych szczepów, dawni żołnierze Menelika oraz partja narodowa, **zarzucają cesarzowi tchórzostwo** z powodu stosowanej taktyki defensywnej, która oddaje w ręce nieprzyjaciół **najżyźniejsze obszary Abisynji.**

Korespondent donosi, że zaraz po nadejściu wiadomości o upadku Makalle w pałacu głowy kościoła koptyjskiego zebrała się **rada państwa,** w której wzięli udział przebywający w stolicy **naczelnicy prowincji Szoa i Godżam.** Przybył również wygnany przez cesarza i skazany na więzienie **ras Imru,** który na poprzedniej radzie popadł w niełaskę.

Po burzliwych obradach uchwalono przesłać negusowi ultimatum, **grożące mu detronizacją, jeśli w ciągu dwóch tygodni nie rozpocznie na froncie północnym kontrofensywy i nie wypędzi Włochów z prowincji Tigre, odbierając im Makalle, Aduę i święte miasto Aksum.**

Podobno uchwała rady państwa oddziałała **przygnębiająco** na negusa, który z każdym dniem traci zwolenników. Cesarz zdecydował się w dniach najbliższych **wyjechać do Dessi,** gdzie prawdopodobnie przystąpi do zorganizowania **wielkiej kontrofensywy** przeciwko północnej armji włoskiej.

Sztandar włoski nad fortem Enda Jesus

RZYM, 9.11 (tel. wł.). Prasa włoska podaje następujące szczegóły zajęcia Makalle przez Włochów:

O świcie oddziały brygady gen. Dalmazzo ruszyły z okolic Mogoba w kierunku Makalle. Brygada ta składała się z bersaljerów, części 13 pułku piechoty włoskiej, paru bataljonów askarisów i oddziałów rasa Gugsy. U wrót miasta oddziały włoskie *powitane były przez kler koptyjski,* który zgromadził się u stóp świątyni. Wojownicy Gugsy całowali krzyże, podawane im przez księży. Pierwszy hołd duchowieństwa koptyjskiego przyjął płk. Broglia, który szedł w straży przedniej. Ludność okrzykami radości witała wojowników Gugsy, których orkiestra przy wejściu do miasta *grała faszystowską „Giovinezzę".* Następnie ras Gugsa wszedł do swego pałacu, gdzie przyjął przedstawicieli miejscowych władz oraz kleru, którzy złożyli mu hołd i wyrazili radość z powodu powrotu gubernatora.

Równocześnie wojska włoskie zajęły **wzgórze,** na którem znajduje się fort, zwany Enda Jesus. W forcie tym bronił się w r. 1896 major włoski Galliano. Na dziedzińcu twierdzy utworzono czworobok, złożony z bersaljerów, czarnych koszul, askarisów i wojowników rasa Gugsy. Punktualnie o godz. 9 rano padła komenda: *„Prezentuj broń!"*. W tym momencie sztandar włoski zaczęto wciągać na maszt, zatknięty na wieży fortecznej. Uroczystości tej towarzyszyły wystrzały **artylerji górskiej.** Po pobłogosławieniu sztandaru włoskiego przez głowę miejscowego kościoła koptyjskiego, wojska włoskie przedefilowały przed sztandarem, przyczem ras Gugsa osobiście dowodził swoimi wojownikami.

Po tej ceremonji miasto *zostało obsadzone przez wojowników Gugsy,* a wojska włoskie, które wzmocnione zostały silnem posiłkami, nadeszłemi z północy, przystąpiły do zajmowania wzgórz i dolin, położonych na południe od Makalle. W godzinach popołudniowych przybyła szybka kolumna artylerji, która zajęła daleko posunięte pozycje w kierunku na Scellicot. Równocześnie generałowie Santini i Biroli zajęli dolinę Quiha (na południo - wschód od Makalle), napotykając wszędzie *na lojalność kleru i ludności.* W kościołach koptyjskich odprawiono dziękczynne nabożeństwa. W chwili, gdy wojska włoskie wkraczały do Makalle, *nad miastem przeleciało blisko 20 samolotów* włoskich bombardujących i wywiadowczych, budząc entuzjazm ludności. Samoloty te stwierdziły następnie koncentracje poważnych sił abisyńskich w pobliżu Bet Mariam na południe od Makalle i Antalo.

RZYM, 9.11 (tel. wł.). Wojska włoskie zastały w Makalle *obraz nędzy i rozpaczy.* Miasto zostało opuszczone przez wszystkie wojska abisyńskie oraz znaczną część ludności. Przed ewakuacją Abisyńczycy podpalili szereg domów i złupili miasto. Grobowiec króla Jana, kościół Enda Mariam oraz pałac rasa Gugsy zostały spustoszone.

SAMOLOT WŁOSKI NAD ADDIS ABEBĄ

PARYŻ, 9.11. (Tel. wł.) **Dziś nad Addis Abebą ukazał się poraz pierwszy samolot włoski.** Wywołało to olbrzymie wrażenie w stolicy Abisynji.

CZY WALNA BITWA?

LONDYN, 9.11. Korespondenci wojenni wskazują, że wbrew pierwotnemu planowi, który przewidywał wstrzymanie ofensywy włoskiej po zajęciu Makalle, wojska włoskie prawdopodobnie dążyć będą do generalnej bitwy z armją rasa Seyuma.

Przez cały dzień wczorajszy napływały do Makalle coraz to nowe oddziały włoskie, które kierowano natychmiast na południe. Główne siły według rozkazu gen. de Bono mogą zatrzymać się w Makalle najwyżej dwa dni, poczem ruszyć mają na Antalo, gdzie według raportów lotniczych znajdują się pozycje rasa Seyuma. Czy i tym razem ras Seyum nie przyjmie bitwy i cofnie się w głąb kraju, trudno się narazie zorjentować. *Sytuacja wyjaśni się w ciągu 48 godz.*

Skazanie bestjalskich zabójców

rolnika spod Grodna

GRODNO, 9.11. (Tel. wł.) Proces trzech zamożnych żydów, którzy zmasakrowali chłopa ze wsi Marcinkańce pod Grodnem wywołał wielkie poruszenie. Na ławie oskarżonych zasiedli 44-letni **Rubin Jacuński**, 27-letni **Mowsza Sosnowicz** i 21-letni kupiec drzewny **Lejba Kobrowski.**

Okoliczności zbrodni przedstawiają się jak następuje: 25-letni rolnik **Witold Markiewicz** na tydzień przed krwawemi zajściami, w których padł w dniu 5 czerwca rb. śp. Kuszcza w Grodnie, wyruszył wozem ze stacji kolejowej w Marcinkańcach drogą w kierunku Porzecza. W chwili, ... odjeżdżał ze stacji ztyłu do wozu jego **uczepiło się trzech wyrostków żydowskich.** Markiewicz najpierw zawołał do chłopców, ażeby zeszli z wozu, a potem kiedy żydzi nie chcieli tego uczynić i zaczęli przedrzeźniać chłopa, **Markiewicz świsnął nad nimi batem.** Miało to ten skutek, że właśnie kiedy wóz przejeżdżał przed bóżnicą **tłum żydów rzucił się na Markiewicza i dokonał na nim strasznego samosądu. Żydzi pięściami,** kamieniami, parasolami i pałkami **bili Markiewicza gdzie popadło.** Z trudem udało się policji wyrwać zmasakrowaną ofiarę z rąk rozbestwionego tłumu. Przewieziony do szpitala Markiewicz **zmarł, osierocając żonę i drobne dzieci.**

Po dochodzeniach udało się ustalić, że w samosądzie brali udział wyżej **wymienieni żydzi.** Proces ich toczył się wczoraj i obfitował w mrożące krew w żyłach szczegóły. W imieniu osieroconej rodziny śp. Markiewicza broniłi jej interesów występując z powództwem w wysokości 10.300 złotych adwokaci: dr. Marjan Borzęcki i Jerzy Kurcjusz z Warszawy. Jednym z obrońców oskarżonych był znany z procesu o zajścia grodzieńskie adwokat Firstenberg.

W wyniku rozprawy sąd skazał **Rubina Jacuńskiego na 10 lat więzienia, Mojżesza Sosnowicza na 3 lata i Lejbę Kobrowskiego również na 3 lata więzienia.**

Powrót króla Jerzego II

do Grecji nastąpi 24 b.m.

LONDYN, 9.11. Przygotowania do wyjazdu króla greckiego Jerzego II są już ukończone. Delegacja rządu greckiego oraz zgromadzenia narodowego i armji przybędzie do Londynu dziś lub jutro. Król udzieli delegacji uroczystego posłuchania w gmachu poselstwa greckiego. Przed swym wyjazdem z Anglji król Jerzy złoży wizytę pożegnalną angielskiej parze królewskiej. Wraz z królem do kraju powracają jego dwie siostry księżniczki Irena i Katarzyna, oraz brat, następca tronu książę Paweł. Zdecydowano, że starsza siostra króla, księżna Helena rumuńska, rozwiedziona małżonka króla Karola II, zamieszkała stale we Florencji powróci do Aten i zamieszka wraz ze swym bratem. Ponieważ król Jerzy rozwódł się ze swą żoną ks. Elżbietą rumuńską, księżna Helena będzie zastępowała królowę na dworze greckim. Mają również zamiar powrócić do Grecji stryjowie króla Jerzego książęta Mikołaj, Andrzej i Krzysztof. Natomiast najstarszy stryj króla, książę Jerzy, który jest żonaty z ks. Bonaparte i posiada wielki majątek we Francji nie zamierza opuścić swej rezydencji w St. Cloud pod Paryżem.

LONDYN, 9.11. Król grecki Jerzy II w drodze powrotnej do kraju zatrzyma się w Paryżu i Belgradzie. Wizyta w Belgradzie posiada doniosłe znaczenie polityczne. W porcie Split król wsiądzie na pokład krążownika greckiego, który będzie eskortowany przez eskadrę kontrtorpedowców angielskich i jugosłowiańskich. Przybycie króla Jerzego do portu Pireus jest oczekiwane w dniu 24 bm. Wkrótce po powrocie króla odbędzie się przewiezienie zwłok króla Konstantego i królowej Zofji oraz królowej Olgi, żony króla Jerzego I z Florencji do Aten. Pogrzeb króla Konstantego i obu królowych będzie miał charakter wielkiej manifestacji narodowej.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy wzięli udział w odprowadzeniu drogich nam zwłok syna naszego

ś. p. WŁODZIMIERZA —7984

na miejsce wiecznego spoczynku, a w szczególności Wielebn. ks. prof. Przygodzkiemu, dyrektorowi gimn. olkuskiego, W.Panu Barszowskiemu, W.Panu prof. Mitce, W.Panu prof. Wiatrowskiemu, harcerzom 10 zagł. drużyny i uczniom VIII kl. gimnazjum, składają serdeczne podziękowanie

ST. KONDKOWIE.

Uwięził żonę w piwnicy

a sam zbiegł z kochanką

WARSZAWA, 9.11 (tel. wł.). We wsi Brochocin, w gm. Łazy, pod Sochaczewem, *mieszkali małżonkowie Wraszko.* Sąsiedzi zauważyli, iż od kilku dni z domu Wraszków nikt nie wychodzi — *dom jakby zupełnie opustoszał.*

O swem spostrzeżeniu sąsiedzi zawiadomili policję, która przybyła na miejsce i usiłowała dostać się do mieszkania, lecz *drzwi były zamknięte,* a na pukanie nikt nie odpowiadał. Policja wyłamała drzwi wówczas *usłyszano słabe jęki, wydobywające się spod podłogi.*

W piwnicy znaleziono Barbarę Wraszko, żonę Józefa, *która dawała słabe oznaki życia.* Kobieta była zupełnie wyczerpana głodem. Okazało się, iż Józef Wraszko, *pragnąc pozbyć się żony, zamknął ją w piwnicy, a sam zbiegł z kochanką.*

Wraszko, zamykając żonę w piwnicy, *pragnął spowodować jej śmierć, albo też uniemożliwić pościg za sobą.* Za zbrodniczym małżonkiem rozesłano *listy gończe.*



Grupa Forda

PRZYJEŻDŻA DO WARSZAWY

WARSZAWA, 9.11 (tel. wł.). Jak się dowiadujemy, w dniu 15 b.m. ma przyjechać do Warszawy grupa przedstawicieli Forda.

Przyjazd ten jest połączony z możliwością uzyskania przez firmę Forda koncesji na założenie montowni samochodów w Polsce. Możliwość ta uzależniona jest od wyniku rozmów — jakie będą przeprowadzone z czynnikami miarodajnemi na podstawie nowej ustawy o koncesjach na montownie samochodów.

Braki aprowizacyjne

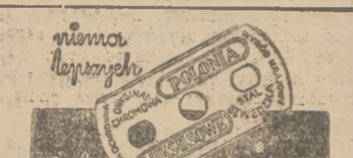
W NIEMCZECH

KWIDZYŃ, 9.11. Zaznacza się tu, jak i w całej Rzeszy brak tłuszczów i nabiału oraz mięsa wieprzowego. Ceny na produkty te wzrastają. Mleczarnie, masarnie i sklepy otrzymują tylko pewne kontygenty tych artykułów, przyczem na każdy sklep rzeźnicki wyznaczono na tydzień 1—2 świń.

Katastrofalny wybuch

NA SZOSIE

LONDYN, 9.11. W Oldham w Lancashire wydarzyła się eksplozja, która pociągnęła za sobą poważne straty. Wybuch nastąpił podczas naprawy szosy. Na przestrzeni 200 m. nawierzchnia wyleciała w powietrze. W wielu domach powypadały szyby. Siła wybuchu była tak wielka, że przechodnie, którzy znajdowali się w pobliżu, padali na ziemie. 11 osób odniosło ciężkie obrażenia, a przeszło 70 jest lżej rannych.



LUDWIK WOHL

LAWA

Powieść współczesna.

94

Dochodzi do przekonania, że całkiem stracił przytomność.

Wywołuje w pamięci, łysą, pergaminowo żółtą twarz swego adwokata doktora Kuom.

Trudno sobie wyobrazić, coby powiedział na to wszystko.

Zachowałem się jak idjota, jak skończony durań! — myśli z bezsilną wściekłością: — Gdyby się uparła przy swoim warjackim warunku, należało udowodnić, że w każdym razie w tej chwili to jest absolutnie niemożliwe, że, owszem, zrobię, czego żąda, ale nie wcześniej, jak za dwa tygodnie, powiedzmy.. za tydzień.

W ciągu tygodnia można dużo zdziałać..

A ja niczem sztubak, oszalały z pierwszej miłości, pozwalam natychmiast wysłać list i jeszcze przyglądam się, jak go wrzuca do skrzynki!... Doprawdy nie zasługuje na nic lepszego jak na to, co się stanie.

Przemysłowiec Ettore Ormella, oskarżony o sfingowanie afery szpiegowskiej, o namówienie do dezercji i o oszczerstwo.

Piękny żer dla ludzi i to akurat teraz, kiedy nie mam pojęcia, co począć z Banca Commerciale. Zwarjował, poprostu zwarjował!...

Jakgdyby Wezuwjusz zatruł mnie siarką i pozbawił ostatniej kropli rozsądku!..

Cały personel wozu restauracyjnego ze zdziwieniem spogląda na samotnego pana, który bez przerwy coś mówi do siebie półgłosem i od czasu do czasu postukuje po stole kurczowo zaciśniętą pięścią.

To wygląda dość zabawnie.

Trącają się łokciami i szczerzą zęby.

Nagle samotny pasażer wali pięścią w stół tak głośno i groźnie, że wszyscy zrywają się z miejsc — wskazuje na próżną flaszkę.

— Jeszcze jedną! — rozkazuje.

Przytem jak djabeł przewierca oczami człowieka.

— W tej chwili, *signor* — mówi kelner i na trzęsących się ze strachu nogach leci po wino.

* * *

W Syrakuzach pada deszcz.

To jest rzadkie zjawisko.

Miasto wygląda brudno.

Delikatny kurz, stanowiący charakterystyczną cechę wszyskich osad południowych Włoch, w takich wypadkach zamienia się w lepką papkę.

Rybacy w zasmolonych i przetłuszczonych ubraniach, z ponuremi twarzami włóczą się po porcie.

Na morzu rozpętała się burza, a część łodzi rybackich do tej pory jeszcze nie wróciła.

Natalja prawie cały dzień siedzi sama w swoim pokoju hotelowym.

Ettore ledwo spostrzega jej obecność.

Znów jest na poczcie i depeszuje, telefonuje i zamęcza rozwścieczonych urzędników.

Przed południem po bezowocnem i nieomal dwugodzinnem oczekiwaniu Natalja wyszła na miasto, żeby załatwić parę drobnych sprawunków.

Gdy powróciła, zrobił jej formalną awanturę.

Gdzie była?

Może rozmawiała telefonicznie z Neapolem

— Co za pomysł Ettore!

— Nie życzę sobie, żebyś bez mojej wiedzy chodziła dokądkolwiek!...

— Co to znaczy, Ettore? Uzurpujesz sobie dziwne prawa. U nas w Polsce..

— To nie jest Polska. Żądam, abyś robiła to, co ci każę.

Troche zmiekł, gdy zauważył, że jest bardzo obrażona.

(D. c. n.)

1918 -- 1935

Jutro obchodzić będziemy 17 rocznicę odzyskania niepodległości. Nie jest to czasokres, który — biorąc pod uwagę panujące zwyczaje (10-lecie, 25-lecie) — miałby powodować spotęgowanie nastroju uroczystościowego. A jednak?.. A jednak, w szczególności dzisiejsze i jutrzejsze uroczystości **skłaniają do głębokiego zastanowienia się nad teraźniejszością** w perspektywie minionych 17 lat.

Data 11 listopada 1918 roku wiąże się z przyjazdem z więzienia w Magdeburgu do Warszawy śp. marszałka Piłsudskiego. Marszałek Piłsudski odszedł na zawsze, zamykając pierwszy etap naszego życia niepodległego. Z Jego osobą niezmiernie silnie, niemal organicznie, związane były owe 17 lat wolnej egzystencji Polski. Z tego zdają sobie sprawę wszyscy, bez różnicy kierunków politycznych. I zdają sobie też wszyscy sprawę z nowej sytuacji, jaka wytworzyła się w Polsce po śmierci tej olbrzymiej indywidualności, jaką był marszałek Piłsudski.

W 17-tu latach przeżyliśmy wiele. Znacznie więcej, aniżeli inne narody. Rozpoczynaliśmy budowę gmachu państwowego w wielu dziedzinach wedle wskazań poetyckich, tam, gdzie nie było miejsca dla poezji. „Mierzyliśmy siły na zamiary,. nie zamiary wedle sił". I to się poczęło szybko mścić na nas samych. Wolność pojęliśmy zbyt szeroko. Zbyt w wielu wypadkach... swawolnie. To spowodowało znane konsekwencje. Po okresie wybujałej wolności, zwanej okresem „demoliberalnym" nastąpił okres rządów silnej ręki. W tym czasie też nastąpiła zmiana ustroju państwa. Obecnie znajdujemy się u progu nowych poczynań budowania państwa, w atmosferze mocno przypominającej listopad 1918 roku.

Mogłoby się wydawać paradoksem porównanie nastrojów panujących obecnie do tych, które dominowały w roku 1918. A jednak tak jest. Spójrzmy bowiem chłodno, bez gorączki, wywołanej zapowiedzianemi oszczędnościowemi ustawami.

Przedewszystkiem dyskusja w Sejmie i Senacie. Druzgocąca krytyka i zarzuty wybitnych osobistości. Posłuchajmy przemówień panów Moraczewskiego i Filipowicza. Przeczytajmy rezolucje poszczególnych stronnictw oraz związków. Ileż w tych oświadczeniach, przemówieniach, rezolucjach — recept, programów, rad, ileż „zbawiennych" myśli jak należy wyprowadzić państwo na drogę znakomitego rozwoju.

Jedno jest znamiennem. Gdy w roku 1918 z rozpędem szliśmy do tworzenia „dobrodziejstw socjalnych", dziś w tym względzie **znajdujemy się w odwrocie na całej linji.** Do tego zmusiło nas samo życie.

Podobieństwo czasów obecnych, jeżeli mowa o nastrojach, do czasów z roku 1918 istnieje i w tem, że wówczas znajdowaliśmy się w przededniu budowania nowych form państwowych i dzisiaj znajdujemy się w okresie budowania nowego ustroju państwowego, **że wówczas znajdowaliśmy się** w tragicznej sytuacji gospodarczej i dzisiaj znajdujemy się w nie o wiele lepszej, biorąc pod uwagę wymagania, jakie musimy stawiać swojemu państwu, **aby być na równi traktowanymi z innymi.**

Mamy za sobą 17 lat doświadczeń, przeżyć. To jest mało w życiu narodu, to jest dużo w życiu pokolenia. Ponieważ pokolenie, które przeżyło ten okres ma jeszcze przed sobą conajmniej 5—10 lat możliwości odgrywania decydującej roli w kształtowaniu się naszej mocarstwowości, tedy sądzić należy, iż otrzymane nauki „w las nie pójdą". Piętrzą się przed nami poważne trudności. Innej kategorji, aniżeli w roku 1918, ale nie mniejsze. Rozpoczynamy **bój o niezależność gospodarczą, o moc gospodarczą,** bez której niema niezależności politycznej. Czekają nas ciężkie dni zaciskania zębów i pasów. Ale zwyciężyć musimy.

Zwyciężyć musimy! Tak, jak powiedzieliśmy to sobie w listopadzie 1918 roku.

Stefan Arnold.

ZIEMIO!...

Ukołysana sztandarów poszumem,
hymnem, co z piersi, dziś wolnych rozbrzmiewa,
w listopadową szarość drgnienia zlewa,
trzepocząc wspomnień poezją nad tłumem
bądź pozdrowiona, ziemio!...

Wchłonęłaś wiele krwi naszej i potu
i łez serdecznych... i żywotów młodych
i jękiem drżałaś, gdy z szczękiem brzeszczotów
pradziady, ojce nasze w chwale marli —
z wrażych cię szponów piędź za piędzią darli...
za świętość twoją — za tchnienie swobody
konając...
— A dziś w prochach twoich drzemią...
Cześć ci, o ziemio!

Hej! ileż mogił na twoich rozstajach!
Na szarych polach kurhany majaczą...
W listopadową noc w brzozowych gajach
na czarnych krzyżach kruki „requiem" kraczą...
a ty śpisz, kryjąc wiernych synów kości,
błogosławieństwem modlitw przepojona
i krwią, z której nam wykwitł krzew wolności...
O Ziemio Polska... bądź błogosławiona!

L. ZIÓŁEK.

Zamiast 208 — 204 posłów

B. min. Paciorkowski zrzekł się mandatu

Do sekretarjatu marszałka Sejmu wpłynęło pismo b. min. Opieki Społecznej, Jerzego Paciorkowskiego, w którem **zrzeka się on mandatu poselskiego otrzymanego w okręgu Nr. 25** (Częstochowa). Zrzeczenie się mandatu spowodowane zostało nominacją b. min. Paciorkowskiego na stanowisko **dyrektora departamentu politycznego w Ministerstwie spraw wewnętrznych i niemożliwością łączenia obu funkcyj zgodnie z przepisami Konstytucji.**

W ten sposób ubywa w Sejmie **jeszcze jeden poseł,** gdyż na podstawie nowej ordynacji drugi mandat poselski z okręgu częstochowskiego **nie będzie obsadzony.**

Jak wiadomo, prawo przewiduje posłów 208, lecz wybory dały tylko 206 Ponieważ **umarł pos. Wielicki,** a zrzekł się mandatu b. min. Paciorkowski, wobec tego Sejm w tej chwili **składa się** już tylko z 204 posłów.

Pismo ks. prymasa Hlonda

DO POSŁÓW I SENATORÓW ZIEM ZACHODNICH

Po wizycie senatorów i posłów ziem zachodnich u ks. prymasa dr. Hlonda nadeszło na ręce sen. dr. Jeszkego następujące pismo księdza Prymasa:

„Na ręce Pana senatora składam serdeczne podziękowanie dla panów senatorów i posłów województw zachodnich za wizytę, złożoną mi w ubiegłą sobotę.

W momencie arcyważnym dla państwa weszliście szanowni panowie w izby ustawodawcze, od których Polska spodziewa się praw prowadzących ojczyznę do duchowej i ekonomicznej wielkości.

Bytność wasza u prymasa Polski świadczy o tem, że wielkie swoje zadanie rozumienie w świetle katolickich tradycyj kraju, to mnie cieszy i dlatego błogosławię Waszej działalności w Senacie i Sejmie.

(—) **August kardynał Hlond"**

Z DNIA

ADWOKACI I WAWRZYN

Na tle opublikowanego komunikatu o nadaniu przez Akademję Literatury odznaczeń Złotego Wawrzynu kilku adwokatom za krasomóstwo sądowe, rozegrał się zabawny epizod w Sądzie odwoławczym w Warszawie.

W procesie z prywatnego oskarżenia o zniesławienie występowali z jednej strony adw. Niedzielski, z drugiej zaś adw. Hofmokl-Ostrowski. Gdy sąd udzielił mu głosu, obrońca oświadczył:

— Zarówno ja, jak i mój szanowny przeciwnik, nie należymy do tych członków palestry, którzy uzyskali odznaczenia Złotym Wawrzynem za krasomóstwo, wobec tego wybaczy Wysoki Sąd, że będziemy przemawiali w prostych słowach i zgóry prosimy o wyrozumiałość.

Oświadczenie to adw. Hofmokl-Ostrowskiego wywołało burzę wesołości na sali sądowej i było długo komentowane w bufecie sądowym.

Adw. Szurlej dodał do tego komentarz:

— Od wczoraj przestałem mówić zaczynam się jąkać...

KASYNO GRY W GDYNI?

Właściciele Juraty oddawna już zabiegają o zezwolenie na otwarcie kasyna gry na półwyspie helskim. W lipcu odbyło się już otwarcie częściowo wybudowanego gmachu „Kasyno". Obecnie w gmachu tym mieści się kawiarnia. Ma to jednak być w przyszłości siedziba kasyna gry.

„Idea" otwarcia kasyna gry zaczyna docierać do biurka czynników decydujących. Świadczy o tem sprawozdanie międzyministerjalnej komisji dla zbadania spraw turystyki W sprawozdaniu tem czytamy:

„Uważa się za wskazane utworzenie nad polskim morzem kasyna gry. Wówczas osiągniętoby 1) powstanie nowocześnie urządzonej miejscowości kuracyjnej i turystycznej: 2) znaczne zredukowanie obecnych wydatków obywateli polskich w Gdyni Sopocie, co wpłynie dodatnio na bilans płatniczy Polski: 3 powstanie stałego źródła finansowego, któreby poważnemi sumami zasilało ruch inwestycyjny i rozbudowę szeregu nadmorskich miejscowości, co wpłynęło dodatnia na rozwój gospodarczy całego wybrzeża".

Sprawozdanie w dalszym ciągu wspomina o przeszkodach moralnych, ale wskazując na Sopot, w którym mogą grać bez ograniczeń obywatele polscy, powiada, że „względy moralne nie mogą stać na przeszkodzie do założenia na polskiem wybrzeżu kasyna gry".

Rozkaz P.O.W. przed 17 laty

Przed siedemnastu laty w dniach listopadowych Zagłębie było podzielone na okupację austrjacką i niemiecką. Dąbrowa Górn. była pod okupacją austrjacką i tam też wcześniej przyszły władze polskie.

Z tych czasów interesujący jest rozkaz komendy okręgu POW w Dąbrowie do komendy obwodu w Sosnowcu. Rozkaz ten brzmi, jak następuje:

P. O. W.
Kmda V-b Okręgu

Rozkaz!

Wobec doniosłych wypadków, jakie zaszły w ostatnich dniach i godzinach K. N. i P. O. W. powołuje wszystkich swoich członków pod broń.

Kmda Okręgu zarządza:

1) Wszystkie komdy obwodów zmobilizują się i stawią dnia 9 bm. o godz. 10 rano z bronią w ręku, gotowe do wymarszu w koszarach okręgu (ul. Sienkiewicza) w Dąbrowie;

2) przeprowadzą dokładną ewidencję tych, którzy się nie stawili;

3) zlikwidują całą swą administrację (agendy) i przekażą je Kmdzie Okręgu.

Z r. Kmda V-b Okręgu
T. Stawiński.

Po wykonaniu tego rozkazu oddziały POW powróciły do domu, a wieczorem 10 listopada przybył pociąg z Katowic, wiozący delegatów niemieckiej Rady żołnierskiej już bez odznak cesarskich.

Na drugi dzień odbyły się z delegatami pertraktacje co do opuszczenia miasta przez okupantów i złożenia broni. Pertraktacje poszły dość gładko. Ulicami przeciągały manifestacje. Niepodległa Polska stała się rzeczywistością.

W.
KRZYŻOWE
P
R
A
W
Y

KRONIKA TYGODNIOWA.

NAD POŻÓŁKŁYM RĘKOPISEM

Robotnicy saturnowscy, broniąc przed zamknięciem szpitala w Czeladzi, przypomnieli społeczeństwu, że przed wojną, kiedy to ustawodawstwo społeczne ani się umywało do dziś obowiązującego, szpitale istniały i w Grodźcu i na Niemcach i na Lepiankach i w Tow. Renard, a teraz kiedy ubezpieczenia są niepomiernie, jak się to mówi, „rozbudowane", szpitale te poznikały i z lecznictwem wogóle nie jest cudownie.

Ten argument przeciw organizacji ubezpieczeń cofa nas myślą w te czasy, gdy w naszem Zagłębiu pojawili się działacze, bardzo podobni do tych, o których pisze Żeromski w „Ludziach Bezdomnych". Ustawodawstwo społeczne nie było jeszcze wtedy bodaj nigdzie napisane, ale ci niezwykli ludzie mieli je w sercach i tworzyli w granicach dopuszczalnych w ówczesnych stosunkach, to, co stworzyć było można. Właśnie te szpitale, które dopiero w naszych czasach zostały zamknięte.

Myśl o zdrowiu robotnika była zawsze aktualna w Zagłębiu. Mam przed sobą dowód oczywisty: leżą przedemną dwie pożółkłe ćwiartki gęsto zapisanego papieru. Jest to feljeton ś. p. Jana Kantego Lipskiego, znanego swego czasu działacza społecznego w Sosnowcu. Feljeton napisany był około roku 1900 i przeznaczony do druku w wychodzącym tu wówczas jedynym tygodniku „Kurjerze Sosnowieckim". Rzecz ta nie była z niewiadomych mi powodów drukowana, ponieważ jednak znakomicie charakteryzuje nastroje, panujące wśród ówczesnej inteligencji Zagłębia i ujawnia ducha, jakim była ona ożywiona w swej pracy społecznej, niechże więc choć dziś po 35-ciu latach słowa ś. p. Lipskiego ujrzą światło dzienne.

Autor w formie djalogu z przybyszem z zagranicy chwali zakład dra Rosego, mającego za zadanie żywienie robotników w fabrykach. Feljetonista marzy o tem, żeby zakład taki powstał w Zagłębiu i tak to sobie wyobraża.

— W środkowym punkcie Zagłębia — pisze śp. Jan Kanty Lipski — między Dąbrową, Będzinem a Zagórzem w otoczeniu rozległych, doskonale uprawnych ogrodów warzywnych widnieje duży gmach, mieszczący w sobie na ogromną urządzone skalę piekarnię i „fabrykę zupy". Wielopiętrowe i idealnie czysto utrzymane magazyny zawierają całe góry mąki, kaszy, kapusty, kartofli, włoszczyzny i innych zapasów. Rury, rozprowadzające po składach zimne powietrze, pozwalają tym materjałom utrzymać się bardzo długo w świeżym stanie. Tablice na marmurze, umieszczone z obu stron wrót głównych, sławią dra Rosego, jako wskrzesiciela zdrowia i sił żywotnych u ojców rodzin tutejszej ludności roboczej. Co wczesny ranek widzieć możesz całe transporty odwożonych tam produktów — mięsa, masła itp. Po ścisłem zrewidowaniu ich przez lekarzy hygienistów idą one pod zęby i noże poruszanych elektrycznością maszyn, będąc przedtem jeszcze doskonale przez takież maszyny oczyszczone i wypłukane. Tak przygotowany i rozdrobniony materjał, odmierzony i odważony we właściwych wozach pod okiem zdolnych kucharzy, przechodzi do olbrzymich kotłów dla przyrządzania zupy. Po ugotowaniu całe setki dziewcząt napełniają smaczną a gorącą zupą wiele dziesiątków tysięcy szczelnie zamykanych szklanych litrowych naczyń. W tymże czasie w jednym z pawilonów piekarni maszyna kraje automatycznie funtowe kawałki dobrze upieczonego chleba. Zupę i chleb wstawiają z niewidzianą szybkością do odpowiednio urządzonych, niepozwalających zupie stygnąć olbrzymich wozów. Począwszy od dziesiątej rano, wozy takie co chwila wyjeżdżają najpierw do najdalszych i kolejno coraz bliżej zakładu położonych kopalni i fabryk, tak czas wymierzając, aby na kwadrans przed gwizdkiem południowym znaleźć się w obrębie podwórza fabrycznego. Jednocześnie z sygnałem otwierają się drzwi wozu i woźnica wręcza podchodzącym robotnikom porcje zupy i chleba wzamian za takież naczynia próżne i odpowiednią markę, zużywając na obdzielenie sześciuset ludzi aż całe dziesięć minut. Oddane naczynia próżne z dnia poprzedniego wstawiono do wozu, marki obliczono i wręczono portjerowi, który ich liczbę zapisał do książeczki i wóz wraca wprost przed pawilon, w którym naczynia myją. Zarządy fabryk i kopalni płacą za zupę co dwa tygodnie, potrącając należność z zarobku robotników. Przy tak olbrzymich ilościach litr zupy wraz z funtem chleba kosztuje pięć kopiejek, włączając już w tę cenę amortyzację zakładu. Robotnicy otrzymują pożywienie gorące, zdrowe i posilne, a żony ich nie opuszczają domu i małych dzieci dla doniesienia czasem o wiorst parę obiadu zimnego. Zupę dowożą również do przytułków, ochronek, szkółek. —

Takie oto przed 35 laty śp. Jan Kanty Lipski, ojciec mecenasa i brat dra M. Lipskich, snuł, jak sam pisze, „mrzonki". Szlachetne to były marzenia i bardzo właściwe ówczesnej strukturze gospodarczej Zagłębia. Działo się to przecież w owych czasach, kiedy Sosnowiec był jeszcze wsią, a Zagłębie jednym wielkim, jakby dziś powiedziano, obozem pracy. Sam zresztą pomysł rozwożenia zupy po fabrykach ma w sobie coś obozowego.

Z takich mrzonek rodziło się czysto realne dobro społeczne, czego niemało jest śladów w Zagłębiu. Pracy tamtych ludzi, którzy budowali Zagłębie od fundamentów, nie wolno marnować. Dobrze się więc stało, że zdecydowano, aby szpital w Czeladzi nie był zamknięty.

I jeszcze jedno mi przypomniał pożółkły rękopis, który jakoś nie dotarł do redakcji „Kuryera (przez y) Sosnowieckiego". Oto to, że jednym z kandydatów na redaktora tego pisma był nie byle kto, bo znakomity pisarz śp. Gustaw Daniłowski. Po szeregu zmian w redakcji ostatni w niej zasiadał młody socjalista Norbert Barlicki. Ten sam, który po latach bywał ministrem i znany jest jako więzień brzeski. Młody Barlicki swemi artykułami sprawiał wydawnictwu niemało kłopotu aż trzeba się było pozbyć „Kuryera".

Na pożółkłych rękopisach osiada nietylko melancholja ale i szyderczy grymas niezrozumiałych posunięć szybko biegnącego czasu.

K. Ć—rk.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

10 niedziela	Dziś Andrzeja
	Jutro Marcina
	Wschód słońca 6 m. 49.
	Zachód „ 16 m. 6.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE — „Wiosna w Paryżu".
PALACE — „Dwie Joasie".
EDEN: „Dziewczę z Obłoków"

——xx——

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 10 listopada o godz. 4.30 popołudniu teatr miejski gra przebojową komedję muzyczną p.t.: „MUZYKA NA ULICY".

Wieczorem o godz. 8.30 teatr miejski gra świetną komedię Michała Bałuckiego p. t. „KLUB KAWALERÓW".

Jutro, dnia 11 listopada o godz. 8.30 wieczorem uroczysta premjera ku uczczeniu 17-ej rocznicy powstania Państwa Polskiego, potężny dramat Andrzeja Struga p. t. „DZIEJE JEDNEGO POCISKU" w przeróbce scenicznej Antoniego Gwojdzińskiego, w inscenizacji dyr. J. Gołaszewskiego.

× **UZUPEŁNIENIE.** W uzupełnieniu wczorajszej naszej informacji o odznaczonych srebrnym wawrzynem akademickim komunikujemy, że z Zagłębia odznaczony został również p. Bohdan Suchodolski, syn lekarza z Sosnowca, za szerzenie zamiłowania do literatury.

× **Z TYGODNIA MIŁOSIERDZIA W POGONI.** Zarząd Stow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Pogoni składa serdeczne „Bóg zapłać" wszystkim ofiarodawcom, którzy gotówką, odzieżą lub żywnością przyczynili się do zebranej sumy pieniężnej oraz przeszło stu paczek. Tą samą drogą składamy podziękowanie paniom kwestarkom za ich gorliwą współpracę przy kweście. W Tygodniu miłosierdzia zebrano: od Tow. Sosnow. Kopalń 100 zł., od pracowników hipotek zł. 38.50, ze sprzedaży znaczka 177.57 zł., ze sprzedaży chorągiewek żałobnych 106.10 zł. oraz z kwesty po domach 244.83 zł., razem 662.00 zł.

× **ZEBRANIE ABSOLWENTEK.** Dzisiaj, tj. dnia 10 listopada br. o godzinie 11.30 odbędzie się zebranie miesięczne Koła Absolwentek Państw. Średniej szkoły Zawodowej Żeńskiej w Sosnowcu (Karpacka 2). Obecność wszystkich członkiń pożądana; ze względu na ważność spraw, które będą omawiane.

× **DZIŚ WIELKA TOMBOLA** w Palais de Dance w Sosnowcu na rzecz najbiedniejszych. Wiele niespodzianek, moc pięknych i cennych fantów. Początek o godz. 17.

× **DANCING - BRIDGE.** Związek pań domu urządza w niedzielę, 17 bm. w salach Stow. techników dancing-bridge. Początek o godz. 17. Wejście wraz z podwieczorkiem 2.50.

× **NOC WIGILIJNA W BETLEEM.** Organizowana przez Ligę katolicką w Katowicach wyruszy na Boże Narodzenie pielgrzymka polska do Ziemi św. Wyjazd nastąpi we wtorek 17 grudnia b. r., powrót 7 stycznia 36 r. Podróż morską odbędą pielgrzymi na polskich statkach „Polonia" i „Kościuszko". Noc Wigilijną spędzą uczestnicy w Betleem i będą obecni na Pasterce w Grocie Narodzenia. Pozatem zwiedzą wszystkie miejsca związane z życiem i męką Chrystusa Pana, a w drodze powrotnej Ateny i Konstantynopol. Cena udziału już od zł. 875 począwszy. W programie również za osobną dopłatą wycieczka do Egiptu. Zgłoszenia przyjmuje: Liga katolicka, Katowice, ul. M. Piłsudskiego 58. Tel. 306-52 i 313-30.

W.
KRZYŻOWE
P
R
A
W
Y

W.
KRZYŻOWE
P
R
A
W
Y

Nabożeństwo żałobne
ZA POLEGŁYCH POLICJANTÓW

Z okazji dorocznego święta policji państwowej, obchodzonego w dn. 11 listopada, dzień wczorajszy poświęcono uczczeniu pamięci poległych w obronie mienia publicznego szeregowych policji państwowej.

O godz. 7.30 rano, we wszystkich komisarjatach i posterunkach policyjnych na terenie powiatu odbył się apel poległych, a o godz. 9.30, w kościele parafjalnym w Będzinie ks. proboszcz Peche odprawił uroczyste nabożeństwo żałobne za poległych policjantów.

W nabożeństwie wzięła udział kompanja honorowa i oficerowie p.p. z komendantem powiatowym nadkom. Sozańskim, przedstawiciele władz państwowych, z p. starostą Boxą, przedstawiciele wojskowości, sądownictwa, prokuratury, samorządów i różnych instytucyj państwowych.

Przy katafalku, przybranym światłem i zielenią, pełnili wartę honorową szeregowi p. p.

Nadmienić należy, iż na terenie naszego powiatu w walce z przestępcami poległo kilkunastu szeregowych policji państwowej.

—xx—

KOMUNIKAT POW. W niedzielę, dn. 10 XI r.b. o godz. 10 rano, w sali seminarjum przy ulicy Wawel 1 (w I i II terminie) odbędzie się nadzwyczajne ważne zebranie członków Związku POW. placówek Sosnowiec I i II, celem wyboru delegatów na zjazd koła powiatowego. Obecność obowiązkowa.

W NADCHODZĄCY PONIEDZIAŁEK, 11-go listopada o godz. 3-ej popołudniu w sali Domu katolickiego vis a vis kościoła w Sosnowcu, odbędzie się nadzwyczajne zebranie właścicieli nieruchomości, poświęcone obecnej ciężkiej ich sytuacji w związku z zapowiadaną obniżką lokatornego. Liczny udział zainteresowanych konieczny. 7985

DOWODY TOŻSAMOŚCI DLA EMERYTÓW. Sekcja emerytów PKP przy ZKP w Sosnowcu, zawiadamia, że w listopadzie w dniach 13, 15, to jest w środę i piątek będą przyjmowane dowody tożsamości dla ostemplowania i potwierdzenia ich na rok 1936: do dowodów dzieci od lat 18, należy składać zaświadczenie szkolne, dla dzieci które pierwszy raz otrzymają dowody do fotografij należy dołączyć metrykę urodzenia.

„DANCING w P.Z.P.P. i H." Komenda Hufca Harcerzy w Sosnowcu, w dniu dzisiejszym urządza w salach Polskiego Związku Pracowników Przemysłowych i Handlowych w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17a dancing, atrakcja którego będzie artystyczny zespół „Kozaków dońskich" pod kierownictwem p. Zołotnikowa Michała. Początek o godz. 20-tej, bilety wstępu dla pań zł. 1.— dla panów zł. 1 gr. 50. A więc zapraszamy.

Przeciwko nowym obciążeniom
Rezolucja pracowników przemysłowych i handlowych

Od zarządu Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu otrzymaliśmy treść rezolucji, uchwalonej przez komitet wykonawczy Unji na posiedzeniu w dniu 4 bm. W związku z wygłoszonym w czasie debaty sejmowej przez p. premjera i wicepremjera programem Rządu Komitet wykonawczy Unji ZZPU stwierdza, co następuje:

1) Obciążenie skutkami niedoboru budżetowego prawie całkowicie osób posiadających dochód z pracy najemnej, przy jednoczesnem obniżeniu dotychczasowych norm dochodów, podlegających opodatkowaniu jest nieusprawiedliwione nawet w obliczu obecnych trudności finansowych i gospodarczych, albowiem projektowana danina winna objąć wszystkie osoby fizyczne i prawne według jednakowej skali przy jednakowych dochodach, a z zastosowaniem znacznej progresji, co w konsekwencji umożliwiłoby wyłączenie z obowiązku daniny maximum grup, posiadających dochody niższe.

2) Dalszem źródłem, zmierzającem do równowagi budżetu, winna być: odpowiednia konwersja pożyczek państwowych.

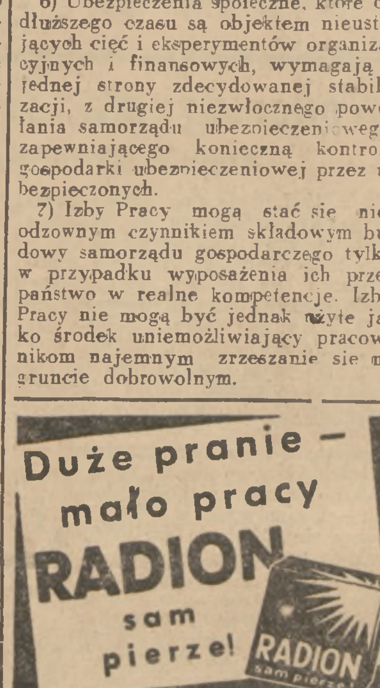
3) Zniżka cen artykułów podstawowych (węgiel, nafta itp.) i artykułów przemysłu skartelizowanego nie może nastąpić na drodze obniżki płac, a na drodze ulg taryfowych i kredytowych, a co najważniejsz na drodze podporządkowania działalności karteli kierownictwu państwa i zmiany ich kosztownej organizacji.

4) Poza obniżeniem sztywnych cen artykułów i usług codziennej potrzeby, jako ekwiwalentem zamierzonych obniżek płac nasuwa się konieczność oddłużenia pracowników na drodze konwersji krótkoterminowych zobowiązań, jak również na drodze ulg w spłacie kredytów budowlanych, zaciągniętych przez spółdzielnie.

5) Osiągnięciu równowagi budżetowej na drodze wielkich ofiar ze strony świata pracowniczego — powinna towarzyszyć w szybkim czasie mobilizacja wszystkich wolnych kapitałów dla ożywienia życia gospodarczego przez uruchomienie koniecznych robót publicznych.

6) Ubezpieczenia społeczne, które od dłuższego czasu są objektem nieustających cięć i eksperymentów organizacyjnych i finansowych, wymagają z jednej strony zdecydowanej stabilizacji, z drugiej niezwłocznego powołania samorządu ubezpieczeniowego, zapewniającego konieczną kontrolę gospodarki ubezpieczeniowej przez ubezpieczonych.

7) Izby Pracy mogą stać się niezodownym czynnikiem składowym budowy samorządu gospodarczego tylko w przypadku wyposażenia ich przez państwo w realne kompetencje. Izby Pracy nie mogą być jednak użyte jako środek uniemożliwiający pracownikom najemnym zrzeszanie się na gruncie dobrowolnym.



Z UŚMIECHEM
Niepodległość

Niepodległością jest także dom własny
I myśli własne, własny kawał ziemi,
Prawo do szczęścia i tok dumań jasny,
Sięganie nieba czołami dumnemi
I, o czem czasem nie wiedzą Polacy,
Własne bogactwo, własny warsztat pracy.

Serce nam rośnie... sztandary łopocą
I pieśni polskie biją o strop nieba,
Lecz wolność z większą szłaby w miasta mocą
Gdyby w nim więcej znalazło się chleba.
Gdyby nie same obliczano straty,
Lecz Polak był tu syty i bogaty.

Nie same pieśni, nie same sztandary,
Mowy podniosłe i liczne pochody,
Lecz i zamożny obywatel szary,
Lecz pełne śpichrze, kwitnące ogrody
Polska w bogactwo wszelakie obfita
Dopiero wolność będzie całkowita.

Ko—Stell.

Rezolucja pracowników miejskich

Na konferencji okręgowej pracowników miejskich miast Zagłębia Dąbrowskiego uchwalono rezolucję treści następującej:

Przedstawiciele Związków zawodowych pracowników miejskich miast Sosnowca, Będzina, Dąbrowy Górniczej, Czeladzi, Olkusza, Zawiercia Częstochowy, zebrani na konferencji odbytej w dniu 9 listopada rb. w Olkuszu, uchwalają solidarnie stanowczy protest **przeciwko nadmiernemu opodatkowaniu wynagrodzeń pracowników publicznych**, a tem samem przerzucanie całego ciężaru ratowania równowagi budżetowej skarbu państwa wyłącznie na rzesze pracownicze bez jednoczesnego pociągnięcia do świadczeń innych zasobniejszych grup.

Zebrani równocześnie stwierdzają, że pracownicy publiczni wogóle, a pracownicy miejscy w szczególności **ponieśli już znaczne ofiary na rzecz skarbu państwa w formie wydatnych redukcyj poborów**, pozbawienia dodatków komunalnych, gremjalnego udziału w subskrypcji pożyczek narodowej i inwestycyjnej, dalsze więc zamierzenia w postaci reformy uposażeń, oraz obniżki uposażeń pracowników przez nadmierne opodatkowanie pogorszy w znacznym stopniu egzystencję tychże sfer, a tem samem wpły nie ujemnie na całokształt życia gospodarczego w państwie.

Przewodniczący Okręgowej Komisji Związków Zawodowych Pracowników Miejskich miast Zagłębia Dąbrowskiego **B. Koncewicz.**

NAJPIERW OJCZYZNA, POTEM SZTUKA
Paderewski skończył lat 75

W dniu 6 bm. przypadła 75-ta rocznica urodzin Ignacego Paderewskiego W dniu tym genjuszowi muzyki złożył hołd cały świat kulturalny. Polska z okazji tej rocznicy wyraziła swój hołd Paderewskiemu nietylko jako wielkiemu artyście, ale również jako jednemu ze swych najlepszych synów, który w ciągu swego życia kierował się zasadą: *„Najpierw Ojczyzna, potem sztuka"*. Z tych też dwu stron należy scharakteryzować działalność i twórczość Mistrza.

Ignacy Paderewski urodził się w 1860 roku *w Kuryłowie, na Podolu*, objawiając od dzieciństwa zamiłowanie do muzyki. Jako 12-letni chłopiec został umieszczony na studjach w konserwatorjum w Warszawie. Ukończył je w 1877 roku i objął posadę profesora gry fortepianowej. Po dwu latach, celem wyższego wykształcenia się wyjechał do Berlina, gdzie pracował pod kierunkiem Kiela i Urbana. Później oddał się pod opiekę profesora *Teodora Leszetyckiego*, który zapoznał Go z tajnikami najwyższej gry fortepianowej. Już wtedy po dwuletniej pracy gdy wystąpił z koncertem w Wiedniu, uzyskał sławę wielkiego artysty. Dalsze Jego występy w stolicach europejskich, *to droga utrwalania sławy i triumfów*. W roku 1891 mistrzowską grą podbił Amerykę. Od tego czasu nazwisko Paderewskiego było znane na całym świecie. Gdy przybył w 1899 roku do Warszawy, Polska witała Go już jako wielkiego triumfatora.

Szeroką jest twórczość Paderewskiego. Programy Jego koncertowe obejmują wszechstronnie całą dziedzinę literatury fortepianowej. *Opera „Manru" weszła do repertuarów największych scen światowych*, stworzył on liczne utwory fortepianowe, sonaty, pieśni i fantazje na fortepian z towarzyszeniem orkiestry. Jego symfonja na wielką orkiestrę zdobyła Mu rozgłos symfonisty. Cały świat muzyczny uznał Paderewskiego za najlepszego i niedoścignionego interpretatora utworów Chopina. Podkreślić przytem należy głęboką religijność Paderewskiego.

Tem jednak, co nierozerwalnie związało Jego nazwisko z historją Polski i wpisało Jego imię chlubnie na Jej karty, jest rozległa, imponująca w wynikach działalność Paderewskiego jako patrjoty i męża stanu. W latach zaborczych podtrzymanie słowem i czynem *ducha narodowego wśród emigracji polskiej za Oceanem*, stwarzając w ten sposób podstawy dla przyszłej armji Hallera, a u rodaków pozostających w niewoli zaborców, budzi otuchę wolnej przyszłości, przypominając im w rocznicę Grunwaldu wspaniałym pomnikiem Jagiełły w Krakowie wielkie czyny oręża polskiego. Swoje osobiste wpływy i stosunki z wybitnymi mężami stanu świata politycznego a przedewszystkiem z Wilsonem *wykorzystał w całości na to, aby przyczynić się do przywrócenia niepodległości Państwa Polskiego*. Jego dziełem i zasługą jest 13-ty punkt warunków pokojowych Wilsona. Z ramienia Komitetu Narodowego polskiego w Paryżu broni praw polskich na konferencji wersalskiej, ażeby później z początkiem 1919 roku po upadku gabinetu p. Moraczewskiego stanąć na czele rządu.

Paderewski został premjerem w najtrudniejszym dla kraju momencie. Państwo budziło się dopiero do wolnego życia. Wszystko było jeszcze płynne i niezdecydowane. *Obowiązki wołały Go do Paryża*, aby tam cały swój autorytet i wpływ rzucić na szalę decydujących się losów mapy Europy. Jego podpis znalazł się pod traktatem wersalskim. Jemu też Polska zawdzięcza sukcesy odniesione w tych długotrwałych rokowaniach. — Gdy po ustąpieniu rządu w dniu 5 grudnia 1919 roku wyjechał do Szwajcarji, do Polski już odtąd nie wrócił, jednak wciąż o Polsce pamiętał, nie szczędząc dla Niej ofiar i oddania. Gdy przed kilku laty Niemcy rozpętały gwałtowną na terenie międzynarodowym *kampanję o zwrot Pomorza* wówczas Paderewski zabrał głos, ogłaszając źródłową broszurę, wykazując w niej bezsporne nasze prawa do dzielnicy pomorskiej. Głos wielkiego patrjoty zaważył więcej nawet niż dość nieśmiała akcja dyplomatyczna mająca na celu sparaliżowanie ofenzywy Treviranusa i innych. Paderewski był i jest *duchowym ambasadorem Polski akredytowanym przy poszczególnych monarchjach czy rządach, lecz przy opinji całego świata kulturalnego*. Z Jego głosem liczą się nietylko dyplomaci, ale również szerokie masy, których sympatje i tendencje wywierają decydujący wpływ na kierunek w polityce międzynarodowej. Polska może być pewna, że w każdej sytuacji nietylko rozlegnie się głos Paderewskiego, ale również, że ten głos znajdzie powszechny oddźwięk i zrozumienie.

Budzenie wiary Narodu we własne siły i jaśniejszą przyszłość było wstępem do późniejszej, wiekopomnej działalności Paderewskiego w czasie wielkiej wojny: działalności, która w historji zmartwychwstałej Polski zapisana została złotemi zgłoskami.

O biurokracji i etatyzmie

mówiono na Radzie miejskiej w Dąbrowie

Onegdaj obradowała Rada miejska w Dąbrowie. Przed przystąpieniem do właściwych obrad, przewodniczący wiceprezydent Trzęsimiech udzielił wyjaśnień w sprawie złożonych na poprzedniem posiedzeniu zapytań i interpelacyj.

Między innemi p. przewodniczący zakomunikował, iż w sprawie zaopatrzenia na zimę bezrobotnych w żywność Magistrat otrzymał na ten cel z Funduszu Pracy 10 tysięcy zł. Pieniądze te przeznaczone są na zakup ziemniaków dla bezrobotnych. Zaopatrzonych zostanie około 1800 rodzin, przyczem na osobę wyznaczono 50 kg. Pozatem Magistrat otrzyma około 600 worków mąki, a od listopada będzie udzielana bezrobotnym pomoc w formie kuponów żywnościowych.

Jeżeli chodzi o pomoc dla biednej dziatwy na zimę, to z funduszów miejskich dziatwa otrzyma obuwie.

Niezależnie od tego zarząd lokalnego Funduszu Pracy ma powołać specjalny komitet, który zajmie się zbieraniem ofiar na pomoc dla bezrobotnych. Tutaj trzeba przypomnieć, że dawniej były takie komitety i wykazywały dodatnią działalność, po utworzeniu jednak Funduszu Pracy komitety zlikwidowano, a obecnie, kiedy się okazało, że Fundusz Pracy nie może podołać zadaniu, wraca się spowrotem do dawnej formy organizacji pomocy bezrobotnym.

Po przystąpieniu do właściwych obrad upoważniono Magistrat do zawarcia dodatkowej umowy z władzami pocztowemi w sprawie budynku handlowego, wybudowanego przez miasto przy ul. Sobieskiego. Umowa ta dotyczy pewnych, nieznacznych zmian, powstałych po wybudowaniu budynku.

Następnie uchwalono statut wojewódzkiego Związku międzykomunalnego dla spraw opieki społecznej i zdrowia.

Przy omawianiu tej sprawy okazało się, iż etatyzm i biurokratyzm nigdy nie da dodatnich wyników i że w każdej dziedzinie wszelkie pomysły etatystyczno-biurokratyczne kończą się niepowodzeniem, a częstokroć zupełną kompromitacją.

Tak jak Fundusz Pracy zawiódł pokładane w nim nadzieje i nie sprostał swemu zadaniu, podobny los spotkał biurokratyczną pomoc w zakresie opieki społecznej.

Otóż w 1926 r. powstał wojewódzki komitet dla spraw opieki społecznej i zdrowia. Komitet ten prowadził zakład wychowawczy dla chłopców w Herbach i tamże drugi zakład jagliczy, oraz szkołę gospodarczą dla dziewczat w Chmielniku. Później komitet przejął także zakład dla chłopców w Rabsztynie, wniesiony staraniem specjalnego komitetu powstałego celem uczczenia pamięci śp. wojewody Manteufla.

Otóż zakłady w Herbach zostały już zlikwidowane i komitet nie wykazuje żadnej działalności, to też postanowiono zmienić nazwę i oprzeć go na innych podstawach.

Na rzecz dawnego komitetu Magistrat Dąbrowy wypłacił około 20 tysięcy zł., natomiast udział miasta w nowym komitecie wyznaczono w kwocie 5 tysięcy zł.

Przy odczytywaniu statutu nowego komitetu radni zgłaszali liczne zastrzeżenia, ostatecznie jednak statut przyjęto, choć nie było przekonania do działalności tej instytucji.

Skolei rozpatrzono prośbę właścicieli miejscowych restauracyj, którzy zwrócili się do Magistratu o obniżenie pobieranego przez miasto dodatku w wysokości 200% do podatku państwowego od sprzedaży alkoholu. Po krótkich wyjaśnieniach dodatek utrzymano w dotychczasowej wysokości.

Na zakończenie zgłoszono charakterystyczny wniosek. Otóż w związku z uporządkowaniem górnego odcinka ul. 3 Maja, wszyscy właściciele nieruchomości przy tej ulicy doprowadzili do należytego stanu chodniki przed swemi posesjami, jedynie tylko niema tego kto zrobić przed budynkiem mieszkalnym szkoły górniczej, gdyż ani urząd wojewódzki, ani kuratorium nie kwapią się z załatwieniem tej sprawy, to też wnioskodawcy proszą Magistrat o podjęcie odpowiednich kroków w kierunku uporządkowania wspomnianego chodnika.

Wodociąg dla Zagłębia i Śląska

będzie ukończony w 1937 r.

W r. 1937 ukończona będzie budowa państw. wodociągu dla Zagłębia Dąbrowskiego i Górnego Śląska. Centrala tego wodociągu znajduje się w Maczkach na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. Koszta budowy tego wodociągu wyniosą około 22 miljony zł.

Budowę rozpoczęto w r. 1929, a w roku następnym uruchomiono już w Maczkach pierwsze filtry i pierwszą stację pomp. Początkowo z Maczek prowadził rurociąg tylko do Sosnowca, a następnie stopniowo przedłużał się na teren Górnego Śląska, w szczególności na przestrzeni Dąbrówka—Dąb, Dąb — Chorzów, zaś w roku bieżącym kończy się układanie rur wodociągowych na przestrzeni Piaśniki — Świętochłowice — Nowy Bytom — Konczyce — Makoszowy, a w Maczkach buduje się dalszą sieć filtrów.

Na rok 1936 przewidzianą jest budowa rurociągu na przestrzeni Dąb — Świętochłowice oraz budowa zbiornika w Kochłowicach i Maczkach, budowa hali maszyn i dalszych filtrów.

W r. 1937 nastąpią końcowe roboty kosztem 800.000 zł.

Do r. 1934 na budowę tego wodociągu i jego rozgałęzień wydano ogółem 15 miljonów złotych. Koszta budowy na r. 1935, 1936 i 1937 przewidziano na kwotę 6.200.000 zł. Długość rurociągu na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i Górnego Śląska ogółem wynosi 118 km., z tego 12 km. przypada na Zagłębie Dąbrowskie, a 106 km. na teren przemysłowy Górnego Śląska. Wydajność wodociągu w Maczkach po jego całkowitem wykończeniu wynosić będzie 40.000 m. kubicznych na dobę. Dziś wydajność wodociągu w Maczkach wynosi około 12.000 m. sześc na dobę.

Po całkowitem ukończeniu ostatniego etapu budowy państw. wodociągu G. Śląsk raz na zawsze będzie dostatecznie zaopatrzony w wodę, a nadto uwolni się od rurociągu, znajdującego się po niemieckiej stronie Śląska. Budowa powyższa należy do największych państwowych inwestycyj na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i Górnego Śląska za czasów polskich. Kierownictwo budowy, na którego czele stoi inż. Nowakowski, znajduje się w Katowicach.

× **ZJAZD BIBLJOTEKARZY W CZELADZI.** W ub. czwartek w Czeladzi odbył się zjazd bibljotekarzy PMS z całego Zagłębia, w którym wzięło udział kilkadziesiąt osób. Między innymi na zjazd przybył również inż. Fritz, jako delegat okręgu. Przemówienie o działalności koła PMS w Czeladzi wygłosił p. A. Cieśliński, a referat o działalności bibljotek i oświacie szerzonej przez Macierz, wygłosiła panna Konecka z Kazimierza. Zjazd miał na celu omówienie bolączek i wad organizacyjnych oraz opracowanie nowych wytycznych dalszej działalności. Obrady stały na b. wysokiem poziomie.

× **AKADEMJA KU CZCI MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.** Dn. 12 bm. o godz. 19.30. jako w półrocze śmierci odbędzie się w resursie w Dąbrowie uroczysta akademja ku czci Marszałka ś.p. Józefa Piłsudskiego. Akademja urządzona jest staraniem następujących organizacyj kobiecych: Stow. samopomocy społecznej kobiet, Ligi kobiet pogotowia wojennego, żeńskiego oddziału strzeleckiego, Związku pracy obywatelskiej kobiet, organizacji przysposobienia kobiet do obrony kraju, żeńskich drużyn harcerstwa polskiego, żeńskich drużyn Polskiego Czerwonego Krzyża.

Udział w akademji przyjęli panie: Zawisza-Kernowa, Królikowska, Mysłekówna. Panowie: inż. Ferch, prof. Guzikowski, prof. Ruppel. Orkiestra pod dyrekcją p. Musialika. Wstęp wolny.

× **ŚWIĘTO 11 LISTOPADA W DOBIESZOWICACH.** Z inicjatywy Zw. rezerwistów w Dobieszowicach zostało zwołane zebranie organizacyj i towarzystw celem zawiązania Komitetu obchodu święta 11 listopada. W zebraniu brało udział 12 organizacyj. Po zagajeniu i krótkiem przemówieniu p. Wł. Kotuły, przystąpiono do wyboru prezydjum zebrania i Komitetu, w skład którego wchodzą: przewodniczący p. inż. J. Krajewski, wiceprzewodniczący p. Wł. Kotuła, sekretarz p. R. Z. Duda, skarbnik p. St. Wyderka, komendant pochodu p. J. Bątorek. Stworzono trzy sekcje: 1) sekcję akademji, 2) marszową i 3) dekoracyjną. Część pierwsza uroczystości zostanie przeprowadzona dziś, t.j. 10 listopada, zaś druga 11 listopada



Zniżki powrotne z uzdrowisk

PRZEWIDZIANE W TARYFIE KOLEJOWEJ

Jak się dowiadujemy, w projekcie nowej taryfy kolejowej, która ma wejść w życie z dniem 1 stycznia 1936 r., mają być przewidziane zniżki kolejowe dla osób powracających z uzdrowisk krajowych; w ten sposób sprawa tych zniżek przyznawanych dotychczas ad hoc, zostanie ostatecznie uregulowana.

Osobom powracającym z uzdrowisk czynnych przez cały rok, zniżka przysługiwać będzie w okresie całorocznym, w odniesieniu zaś do uzdrowisk letnich — od 1 maja do 31 października. Jak widać więc, zniżki te, stosowane ostatnio tylko do sezonów wiosennych i jesiennych, mają być rozszerzone również na sezony główne.

Zniżka powrotna wynosić będzie 33% pod warunkiem 10-dniowego pobytu i wyjazdu do stacji zamieszkania, odległej o 100 km. od uzdrowiska (nie, jak dotychczas, o 80 km.).

× **KONFERENCJA REŻYSERSKA.** W dniu 12 listopada 1935 r. o godz. 18 w lokalu Domu Ludowego w Ząbkowicach odbędzie się konferencja reżyserska, na którą zaproszeni są delegaci zespołów teatralnych, działających na terenie Ząbkowic i miejscowości pobliskich.

× **ZARZĄD KÓŁKA ROLNICZEGO W STRZEMIESZYCACH W.** zawiadamia członków oraz sympatyków kółka roln. wsi Strzemieszyce W., że dziś w niedzielę o godz. 15 w lokalu Kółka rolniczego przy ul. Wągroda 2, delegat Urzędu skarbowego podatków i opłat skarbowych w Dąbrowie Górniczej wygłosi odczyt informacyjny o podatkach oraz będzie udzielał informacyj dotyczących podatku gruntowego, od nieruchomości, dochodowego i o przysługujących ulgach w płaceniu tych podatków. Jednocześnie instruktor rolny z Sejmiku wygłosi aktualny odczyt o pracach jesiennych w polu i ogrodzie.

W następne niedzielę, od dnia 10 listopada r.b. począwszy, przez cały okres nadchodzącej zimy zarząd Kółka rolniczego będzie urządzał odczyty rolnicze, na które zaprasza się wszystkich miejscowych rolników.

× **WYJAŚNIENIE.** W związku z wczorajszą wiadomością o linach dla kolejki na Kasprowe Wierchy, wyjaśniamy, że liny te wykonała firma Deichsla w zakładach Meyerholda w Będzinie.

× **WALNE ZEBRANIE SZEWCÓW.** W niedzielę, dnia 10 listopada o godz. 3 pop. w Domu ludowym przy ul. Jasnej 26, w Sosnowcu odbędzie się walne zebranie szewców, czeladzi i chałupników. Będzie omawiana sprawa podwyżki płac i umowy zbiorowej.

× **SZKOŁA ZDROWIA.** W miejskim ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Sosnowcu przy ul. Teatralnej 4, odbędą się następujące pogadanki: dnia 10 bm. o godz. 11 dr. med. D. Mayer wygłosi pogadankę: „O chorobach wenerycznych" odczyt dla mężczyzn; dnia 17 bm. o godzinie 11 dr. med. D. Mayer wygłosi pogadankę: „O chorobach wenerycznych" odczyt dla kobiet.

Święto 11 listopada

W ZAGŁĘBIU

W miastach Zagłębia święto 11 listopada będzie obchodzone w poniedziałek.

W Będzinie, o godz. 10 rano, w kościele parafjalnym odbędzie się uroczyste nabożeństwo, a następnie na ul. Małachowskiego defilada wojska, policji i organizacyj PW. O godz. 18.30 w sali kina Światowid odbędzie się akademja na którą bilety można nabywać w dniu dzisiejszym w lokalu PMS od godz. 11 do 13, a później przy kasie w kinie.

W Dąbrowie, o godz. 9.30. odbędzie się w kościele parafjalnym uroczyste nabożeństwo. a o godz. w sali kina Bajka akademja, na której przemówienie wygłosi poseł Madeyski.

W Sosnowcu: dziś o godz. 11 popularna akademja w kinie „Palace", jutro o godz. 8 nabożeństwo dla młodzieży w kościele parafjalnym, a o godz. 10 dla organizacyj, po nabożeństwie przemarsz przed ratusz, gdzie prezydent J. Kaczkowski wygłosi przemówienie. O godz. 11.30 defilada organizacyj na placu 11 Listopada. O godz. 20.30 uroczyste widowisko w teatrze sosnowieckim, poprzedzone przemówieniem p. Madeyskiego.

Związek i Rodzina rezerwistów Koło Sosnowiec - Środula urządza w niedzielę dnia 10 listopada r.b., o godz. 15, w lokalu własnym, przy ul. Perla 39 (dom kolejowy), dla członków(iń) wymienionych organizacji zebranie połączone z akademją ku uczczeniu 17 rocznicy odzyskania Niepodległości. Ze względu na ważność zebrania i akademji obecność członków ZR i RR bezwzględnie obowiązkowa

Zarząd Stowarzyszenia kupców polskich, oddział w Sosnowcu wzywa wszystkich członków do jaknajliczniejszego wzięcia udziału w uroczystościach święta Niepodległości 11 Listopada. — Zbiórka pod sztandarem na placu kościelnym o godz. 9.45.

Podoficerowie rezerwy Koła Sosnowiec Śródmieście stawią się na zbiórkę w dniu 11 listopada r.b. o godzinie 8.30 w lokalu przy ul. Piłsudskiego nr. 8, celem wzięcia udziału w uroczystości święta Niepodległości.

W związku z rocznicą odzyskania niepodległości. zarząd ogniska kolejowego przysposobienia wojskowego w Dąbrowie Górn. urządza w dn. 10 listopada r.b. w lokalu własnym przy ul. Kolejowej nr. 4 uroczysty obchód z bardzo urozmaiconym programem, a mianowicie: Po przemówieniu okolicznościowem, sekcja sceniczna Ogniska pod reżyserją ob. Bronne Kazimierza odegra: epizod dramatyczny „Szaleńcy", skecze „Żyd w opałach" i „Dwie kumoszki", tańce regjonalne Krakowiak i Trojak oraz charakterystyczne deklamacje i monolog. Początek o godz. 19. Bilety wejścia od 30 do 90 groszy. Po zakończeniu przedstawienia — tańce.

Zarząd koła Związku oficerów rezerwy wzywa swych członków do gremjalnego wzięcia udziału w uroczystościach kościelnych i pochodzie w dniu święta Niepodległości 11 listopada b. r. Zbiórka przed kościołem o godz. 9.45.

Dnia 10 bm. punktualnie o godz. 19 O. S.P. „C. G. Schön" urządza z okazji rocznicy „11 Listopada" Uroczystą Akademję. Na program składają się: odczyt p. prof. A. Barańskiego, deklamacje i sztuka sceniczna w trzech aktach pod tytułem „Porucznik Pierwszej Brygady" St. Gozdawy-Wiechowskiego.

Związek b. ochotników armji polskiej, oddział w Sosnowcu, wzywa swych członków do wzięcia gremjalnego udziału w obchodzie uroczystości odzyskania Niepodległości. Zbiórka w dniu 11 listopada o godz. 9.30 przed kościołem parafjalnym w Sosnowcu.

W związku z obchodem święta niepodległości komenda ochotniczej straży pożarnej w Czeladzi wyznacza zbiórkę czynnych członków straży, w dniu 10 bm. o godz. 18. a 11 bm. o godz. 8.30. Członkowie winni stawić się w komplecie.

Z życia „Sokoła"

NA PIASKACH

W dniu 6 bm. odbyła się miesięczna zbiórka członków T. G. „Sokół" na Piaskach. Program zbiórki przewidywał: lekcję gimnastyczną, odczyt, omówienie spraw organizacyjnych i koncert. Lekcję gimnastyczną, do której stanęło 14 sokołów, poprowadził naczelnik gniazda p. Fr. Paciej. Po ćwiczeniach, odczyt na temat roli wychowawczej „Sokoła", wygłosił M. Ochman. poczem sekretarz towarzystwa p. inż. Pęcherski omówił sprawy organizacyjne, a wiceprezes p. Twardy zdał sprawozdanie ze zjazdu Rady dzielnicy. Na zakończenie p. J. Serafin wykonał na skrzypcach, przy akompanjamencie gitary (p. M. Gnacik) preludjum Chopina „Marzenie" oraz wyj. z op. „Hrabina Marica". Zaznaczyć należy, że zbiórki takie odbywają się w gnieździe piaskowskim co miesiąc, dając wiele korzyści członkom Towarzystwa i są dowodem, że Sokolstwo dba nietylko o rozwój fizyczny swych członków, ale i duchowy, pracując w myśl hasła: „W zdrowem ciele, zdrowy duch".

—xx—

× **Z ŻYCIA RODZINY REZERWISTÓW** Z inicjatywy Rady Powiatowej Rodziny Rezerwistów powstały w ubiegłym tygodniu następujące Koła Rodziny Rezerwistów: Niwka z prezesem Gajzlerem członkami Zarządu: pp. Gajzlerową, Słotową, Jagodzińskim, Zającową, Winterem, Kossobudzkim. Trzmielem. Gałkowską. Korblówną. Strzemieszyce z prezesem p. Bączkowskim naczelnikiem gminy.—

× **PORANEK.** Dziś w kinie „Eden" o godz. 11.30 odbędzie się poranek z filmu „Dziewczę z obłoków". W roli gł. Jose Mojica. Ceny miejsc od 25 gr. 8000

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: dur brzuszny 5, płonica 5, błonica 20, róża 2, krztusiec 4, gruźlica 5 (2 zgony).



Wystawa obrazów

W SOSNOWIECKIM RATUSZU

Społeczeństwo zagłębiowskie wykazuje słabe zainteresowanie sztuką. Stosunkowo mała frekwencja publiczności na wystawie obrazów w sosnowieckim Ratuszu świadczy o tem dobitnie. A trzeba stwierdzić, bez przesady, iż jest to rzadka okazja obejrzenia arcydzieł sztuki graficznej Zofji Stankiewiczówny i jej znakomitych akwarel. Poza tem znajduje się na wystawie bogata kolekcja obrazów współczesnych artystów malarzy. Ponieważ wystawa otwarta będzie tylko do 20 bm., niewiele czasu pozostało do obejrzenia.

WIELKIE OSZUSTWA

UBEZPIECZONYCH OD KRADZIEŻY

Policja w powiecie Będzińskim od dłuższego już czasu niepokojona była zawiadomieniami o poważnych kradzieżach mieszkaniowych, **dokonywanych przeważnie w Będzinie i Sosnowcu.**

Charakterystycznem było, że poszkodowanymi byli zawsze kupcy. Żydzi, przyczem okradzeni byli zazwyczaj ubezpieczeni na wysoką sumę.

Ponieważ fakty podobne powtarzały się dość często, policja zwróciła na nie specjalną uwagę, przyczem stwierdzono, że **poszkodowani podawali zazwyczaj znacznie wyższą sumę,** jaką miała stanowić wartość skradzionych przedmiotów, aniżeli były one ubezpieczone.

Stwierdzono również, że towarzystwa ubezpieczeniowe nie delegowały **na miejsce kradzieży swych przedstawicieli,** którzyby szacowali straty, lecz polegali na zeznaniach ubezpieczonych.

Wzbudziło to uzasadnione podejrzenie, to też policja zwróciła baczniejszą uwagę na dokonywane ostatnio wypadki kradzieży, dokonywane zwłaszcza u tych, którzy byli ubezpieczeni.

Obserwacja ta dała rewelacyjne wyniki. Oto przed paru dniami, a mianowicie dnia 7 bm. okradziono mieszkanie **Jakóba Prejzerowicza,** zamieszkałego w Sosnowcu, przy ul. Głowackiego 3, właściciela sklepu z artykułami piśmiennemi.

Poszkodowany Prejzerowicz zawiadomił policję, że skradziono **mu dwa futra, męskie i damskie,** cenniejszą biżuterję, garderobę i bieliznę oraz różne drobiazgi, łącznej wartości 3917 zł. Zaznaczyć przytem należy, że Prejzerowicz **ubezpieczony był na 5984 zł.**

Ponieważ wypadek ten wydał się policji mocno podejrzany, wszczęto dochodzenie. Dało ono rewelacyjne wyniki: Otóż policja stwierdziła, że **kradzież miała rzeczywiście miejsce,** lecz wartość skradzionych rzeczy wy**nosiła zaledwie kilkaset złotych.**

Zatrzymany przez policję Prejzerowicz przyznał się, że złożył kłamliwe zeznanie, bowiem nie posiadał ani futer, ani też cenniejszej biżuterji. Zaznaczył on jednocześnie, że podał **fałszywy wykaz skradzionych mu przedmiotów** jedynie po to, aby otrzymać odszkodowanie.

Naskutek takich zeznań Prejzerowicz został przekazany do dyspozycji władz sądowych, które prowadzą dalsze dochodzenie.

Nie jest wykluczone, że w najbliższych dniach władze sądowe będą miały do swej dyspozycji **większą liczbę podobnych klijentów,** jakim okazał **się Prejzerowicz.**

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Mściwy gospodarz

Mściwym gospodarzem okazał się właściciel budki przy ul. Grochowej 13 w Sosnowcu, Jan Kabański. Nie mogąc zmusić niewygodnego dla siebie lokatora, Juljana Warzeche. do wyprowadzenia się, Kabański usiłował zerwać nad jego mieszkaniem papę z dachu. Kawał się jednak nie udał, gdyż oburzony do żywego takiem postępowaniem lokator, zaskarżył Kabańskiego do sądu, który go skazał na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem kary.

Wybił mu oko

Tragicznie skończyła się zabawa weselna we wsi Bobrek, powiatu Będzińskiego. Nad ranem, kiedy goście bawili się wesoło, do izby wtargnęło kilku nieproszonych gości, a m. in. Stanisław Zych, który, będąc pijany, jął zaczepiać tancerki. Doprowadziło to do awantury. w czasie której Zych, wybiegłszy na podwórko, schwycił kamień i rzucił nim w stojącego we drzwiach Edwarda Dudę tak nieszczęśliwie, że wybił mu oko.

Za to Zych stanął wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu, który go skazał na 2 lata więzienia.

Likwidacja strajku

NA KOPALNI „LIPNO" I W FABRYCE CZECHOWSKIEGO

Trwający od dłuższego czasu strajk na kopalni „Lipno" w Łagiszy został wczoraj przerwany.

Robotnicy otrzymali od nowych dzierżawców kopalni 2000 zł. na poczet zaległości, przyczem sprawa spłaty dalszych zaległości załatwiona zostanie na wspólnej konferencji.

Jednocześnie dzierżawcy przyrzekli, że po załatwieniu z Elektrownią sprawy dostarczania prądu kopalnia zostanie uruchomiona i wszyscy będą przyjęci do pracy.

Wczoraj również został zlikwidowany strajk w fabryce Czechowskiego w Sosnowcu.

KRONIKA ZAWIERCIA

× Z ŻAŁOBNEJ KARTY. Onegdaj odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś.p. Zygmunta Kwaśniewskiego, który zginął śmiercią tragiczną wskutek wypadku w fabryce octu w Zawierciu. Zmarły za życia udzielał się pracy społecznej na terenie Zawiercia i był założycielem Związku rezerwistów na „Wartach" oraz jego prezesem. Brał czynny udział w walkach o niepodległość i odznaczony był krzyżem walecznych.

× UROCZYSTE NABOŻEŃSTWO. Z okazji 17 rocznicy odzyskania niepodległości, w dniu dzisiejszym o godzinie 11 rano odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym w Zawierciu. Po nabożeństwie p. St. Maknowicz wygłosi odczyt w sali Domu ludowego o godzinie 12.30; wstęp bezpłatny. Uroczysta akademja odbędzie się o godzinie 6 wieczorem.

×POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ. W nadchodzący czwartek odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej w Zawierciu. Na porządku obrad znajdzie się szereg ciekawych spraw.

× NAPAD — GŁUPI ŻART? Wczoraj zgłosiła się do komisarjatu p.p. mieszkanka Zawiercia Wiktorja Kowalczyk (ul. Zgoda 7) i zameldowała dyżurnemu że gdy szła wieczorem około fabryki Hulczyńskiego w Zawierciu, jakiś nieznany zamaskowany osobnik zastąpiwszy jej drogę, chciał dokonać na niej gwałtu. Na krzyk napastowanej kobiety, napastnik zbiegł. Policja wdrożyła dochodzenie.

KRONIKA OLKUSZA

„ORZEŁ" — świat się śmieje.

× ZA SPOKÓJ DUSZ SZEREGOWYCH POLICJI państw. pow. Olkuskiego, poległych w obronie państwa oraz życia i mienia współobywateli, odbyło się wczoraj w kościele olkuskim nabożeństwo żałobne, odprawione przez proboszcza olkuskiego, ks. Frelka. Na nabożeństwie byli obecni urzędnicy państwowi z p. starostą Gliszczyńskim na czele, policja z komisarzem p. Ungrem, burmistrz Majewski, naczelnicy: poczty, stacji, sędziowie i in. Wartę honorową przy katafalku podczas nabożeństwa zaciągnęli funkcjonarjusze policji.

× Z ŻYCIA kupców. Dzisiaj o godz. 10 rano w sali Spółdzielczego Banku dla rzemieśników i kupców w Olkuszu, odbędzie się powiatowy zjazd kupców chrześcjan, na którem m. in. omawiana będzie sprawa założenia hurtowni kupieckiej w Olkuszu.

× PROGRAM UROCZYSTOŚCI 11 LISTOPADA. 17 rocznica niepodległości obchodzona będzie w Olkuszu jak następuje: 10 bm. przed i popoł. zawody strzeleckie w parku pod Czarną Górą o odznakę strzelecką (z nagrodami), wieczorem capstrzyk; w dn. 11 bm. o godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo, pochód pod pomnik Marszałka, przemówienie i defilada. Wieczorem o godz. 7 akademja-wieczór (przemówienie, śpiewy chóru „Hejnał", fragment z „Odprawy posłów Greckich" — wykonają uczniowie miejscowego gimnazjum męskiego).

×Z ŻYCIA KÓŁ GOSP. WIEJSKICH. W dn. 8 bm. odbyło się w Wolbromiu zebranie powiat. zarządu kół gosp. wiejskich pod przewodnictwem p. Pacu[?]iny z Giebła. Na zebraniu ustalono terminy kursów oświatowo - gospodarczych na okres zimowy, przyczem szczególną uwagę zwrócono na hodowlę królików z uwagi na opłacalność hodowli tego zwierzęcia. Pozatem opracowano preliminarz budżetowy i zaangażowano praktykantkę - instruktorkę wobec rozszerzenia się prac w kołach. W dn. 15 grudnia rb. dzięki staraniom powiat. zarządu koła, nastąpi uroczyste otwarcie pierwszego w pow. Olkuskim ogniska matki i dziecka w Wierzbicy z udziałem przedstawicielek centralnej i wojewódzkiej organizacji kół gospodyń wiejskich.

× PLAN DORAŹNEJ POMOCY BEZROBOTNYM. W dn. 12 bm. (o godz. 18) w sal. Rady pow. w Olkuszu, odbędzie się ogólne zebranie pow. Komitetu Fund. pracy, na którem m. in. zostanie ustalony zimowy plan pomocy doraźnej dla bezrobotnych pow. Olkuskiego, których liczba sięga 13 tys. osób.

× NAGŁY ZGON. Onegdaj zmarł nagle mieszkaniec wsi Racławice, gm. Rabsztyn 43-letn. Piotr Szlachta. Jak wykazało dochodzenie, Szlachta, alkoholik, wypił dwie szklanki spirytusu denaturowanego, co spowodowało zgon.



SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Wielkie zawody

O „MAŁY GORDON BENNET"

Sosnowiec przeżywał w dniach 19 i 20 października rb. niełada sensację. Otóż na ul. 3 Maja stało kilka stolików, przy których siedzieli uczniowie sprzedawali baloniki z kartkami. Co pewien czas tłumy ludzi, spacerujących po ulicy podnosiły głowy do góry i śledzili z uśmiechem sceptycznym na ustach, jak jakiś balonik z karteczką „furgotał" sobie do góry. Ciekawość sosnowiczan rosła: — Poco to? Naco? — Eh! zwykłe bujanie gości!.

Takie i temu podobne uwagi szybowały za zielonym, czerwonym, lub niebieskim balonikiem. Po wyprzedaniu wszystkich baloników, zwinięto „kramiki" i... każdy, kto kupił balonik — żałował.

Jednakże nie było to zwykłe „bujanie" gości, lecz impreza, która przyniosła 81 zł. 30 gr. czystego zysku który szkolne Koło LOPP. przy gimn. St. Staszica przeznaczyło do dyspozycji obwodowego Koła LOPP.

A teraz jak się przedstawiają wyczyny tych „mizernych" napozór baloników. Otóż ogółem na 300 wysłanych baloników, *wróciło 45 kartek* i po obliczeniu okazało się, że największą trasę, bo aż *510 km. przebył balonik nr. 7 p. Steinicke*. Znaleziony on został *na Wołyniu w Malyńsku* wyniki przedstawiają się następująco:

2 miejsce nr. 213 przebył 360 klm. — wylądował w Pszczy pow. Lubonie.
3 miejsce nr. 230 przebył 335 klm. — wylądował w Łomaczewie pow. Brzeski n. B.
4 miejsce nr. 108 przebył 325 klm. — wylądował w Kołaczy pow. Włodawski.
5 miejsce nr. 283 przebył 325 klm. — wylądował w Kołaczy pow. Włodawski.
6 miejsce nr. 282 przebył 310 klm. — wylądował w Suminie pow. Chełmski.
7 miejsce nr. 48 przebył 260 klm. — wylądował w Błoniach opw. Zamość.
8 miejsce nr. 109 przebył 240 klm. — wylądował w Kowala. pow. Puławski.
9 miejsce nr. 14 przebył 235 klm. — wylądował w Ciechociu pow. Janów Lubelski.
10 miejsce nr. 20 przebył 230 klm. — wylądował w Godów. pow. Puławski.
11 miejsce nr. 101 przebył 225 klm — wylądował Zasiu. pow. Puławski.
12 miejsce nr. 234 przebył 220 klm. — wylądował w Opolu pow. Puławski.
13 miejsce nr. 51 przebył 215 klm. — wylądował Jastkowice, pow. Tarnobrzeski.
14 miejsce nr. 65 przebył 200 klm. — wylądował w Duranowie pow. Iłżecki.
15 miejsce nr. 151 przebył 195 klm. — wylądował Petkowice, pow. Iłżecki.

Właściciele numerów zechcą łaskawie się zgłaszać po nagrody codziennie od godz. 10.30 do 11 do kancelarji gimn. St. Staszica.

Właścicielami numerów 48 jest p. *Jerzykowska* nr. 51 p. *Lepiarz K.* i nr. 65 *p. Bielecki*.

Pozostali uczestnicy konkursu winni okazać kartki z numerami, które były wydawane przy odlocie baloników.

Ponadto Szk. Koło LOPP składa serdeczne podziękowanie biorącym udział w zawodach oraz tym, którzy znalazłszy kartki, łaskawie je wysłali. Wszystkim firmom składa się serdeczne „Bóg zapłać".

Echa meczu Polska — Rumunja w Belgji.

Wiadomość o wyniku meczu Polska — Rumunja wywołała w Brukseli duże poruszenie. Opinja belgijska interesowała się temi zawodami głównie dlatego, iż w niedługim czasie Belgja grać będzie z Polską.

Wśród członków Związku belgijskiego wywołało to obawy fiaska kasowego, jakie grozić będzie najbliższemu występowi naszej reprezentacji, która poza nieznaczną porażką z Niemcami, nie posiada w sezonie bieżącym ani jednego wyniku, którym możnaby było się tutaj pochwalić. Porażka z Rumunją wywołała tu tem gorsze wrażenie, że ta ostatnia nie cieszy się w Belgji dobrą marką.

W podobnej sytuacji znajdują się również zresztą i Belgowie, którzy od dwóch lat nie wygrali ani jednego meczu międzypaństwowego. Ostatnie spotkanie z amatorską reprezentacją Londynu przegrali oni 1:2, mimo, iż Anglicy przedstawiali zespół bardzo przeciętny, stojący na poziomie drużyny ligowej. W dniu 17 listopada Belgowie grają ostatni swój mecz międzypaństwowy przed spotkaniem z Polską, przeciw Szwecji, która 10 listopada gra z Francją.



Kpt. zw. Kałuża musi się tłumaczyć.

Zarząd PZPN-u postanowił wezwać kpt. zw. Kałużę do Warszawy i zażądać od niego wyjaśnień na temat, jakie są przyczyny porażki reprezentacji Polski w Rumunji.

To ostre zarządzenie władz piłkarskich wywołało w sferach sportowych wielkie poruszenie.

T.S. Dąbrowa — Cynkowonia (Będzin)

Dzisiaj o godz. 10.30 rano na stadjonie miejskim w Dąbrowie odbędzie się dogrywka 15-minutowa o mistrzostwo kl. B.

Dalsze 75 minut będą zawodami koleżeńskiemi.

Przygotowania przedolimpijskie lekkoatletów.

Komisja sportowa Polskiego Związku Lekkoatletycznego odbyła drugie zebranie poświęcone wyłącznie przygotowaniom przedolimpijskim.

Na zebraniu byli obecni trenerzy Cejzik i Petkiewicz, którzy przedstawili plan zaprawy, której początek wyznaczono na 1 grudnia. Plan obejmuje obok treningów w okręgach pod kierunkiem specjalnych mężów zaufania także i obozy: zimowy, wiosenny i letni. Nadto projektowane jest wysłanie Wajsówny, Kwaśniewskiej, Pławczyka, Gieruttego i ewentualnie Zakrzewskiego w dniu 1 lutego do Budapesztu, a także czynione będą starania o wysłanie biegaczy Kucharskiego i Noji na trening w okresie zimowym na południe.

Dokonano także podziału członków grupy olimpijskiej pomiędzy obu trenerów, przyczem wszystkich biegaczy w liczbie pięciu otrzymał pod swoją opiekę Petkiewicz, a siedmiu miotaczy i skoczków i cztery zawodniczki otrzymał Cejzik. Zaprawą techniczną zawodników do chodu zajmować się będzie Petkiewicz wraz ze Związkiem Strzeleckim.

Narciarska odznaka zjazdowa.

Polski Związek Narciarski wprowadził odznakę zjazdową, która posiadać będzie trzy stopnie (złota, srebrna, bronzowa). Próby na tę odznakę odbywać się będą stale na jednych i tych samych trasach, wyznaczonych w 10 miejscowościach, przyczem na trasach tych oznaczone będą minima.

Pol. K. S. — „Hindenburg" 7:3

Wczoraj odbyły się w Sosnowcu zawody bokserskie między zespołem Pol. K. S. a niemieckim klubem „Hindenburg". Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 7:3.

SPORT

Pan Zyskind poszedł z synkiem do ogrodu. Sam usiadł na ławce, by przeczytać gazetę, synek zaś zaczął się bawić z kolegami.

Po chwili papa zobaczył, że jego jedynak pobił się ze swymi rówieśnikami.

— Zaraz pójdziesz do domu — zawołał oburzony ojciec. Jednak po chwili, przeglądając gazetę przeczytał, że w Ameryce Busowi zapłacono 20.000 tysięcy dolarów za mecz bokserski.

— Dwieście tysięcy? — dziwi się Zyskind senjor.

— Samuś! Czego ty tu siedzisz? Idź boksuj się dalej.

PROGRAM RADJOWY

RYTMY POLSKIE W OBCEJ MUZYCE.

Rytmy polskich tańców, zdawien dawna wkradały się do twórczości kompozytorów obcych. Nawet stary Jan Sebastjan Bach (a więc wiek XVIII), chętnie używał rytmów polonezowych. Tembardziej zachwycali się nimi kompozytorzy ostatnich czasów. W audycji transmitowanej z Krakowa dnia 11 b.m. o godz. 15.15 usłyszą radjosłuchacze szereg polonezów, mazurków, krakowiaków i obertasów polskich — obcych kompozytorów, jak: Czajkowskiego, Delibes'a Skriabina i t. d. Będzie to koncert orkiestry kameralnej Adama Harmana, transmitowany z Krakowa.

SOLIŚCI W RADJO.

Poniedziałek dnia 11 b.m. obfituje w występy znakomitych solistów: o godz. 18 transmitują rozgłośnie Polskiego Radja ze Lwowa recital skrzypcowy Henryka Czaplińskiego, któremu akompanjować będzie dr. E. Steinberger. O godz. 20 wystąpi przed mikrofonem warszawskim — śpiewaczka Marja Mokrzycka, która obok pieśni Schumanna i Schuberta wykona utwory Paderewskiego, Żeleńskiego, Malinowskiego, oraz pianista J. Smidowicz. W programie artysty kompozycje Schumanna, Schuberta i Paderewskiego.

NASZA MARYNARKA GRA

Dość dawno nie słyszeli radjosłuchacze koncertu naszej Marynarki wojennej. Wobec tego, że koncerty tej orkiestry w sezonie letnim cieszyły się wielką sympatją publiczności radjowej, postanowiło Polskie Radjo wznowić tę audycję. Co dwa tygodnie nadawać będzie Warszawa z Gdyni koncert Marynarki Wojennej pod dyrekcją kpt. Dulina. Dnia 11 b.m. o godz. 22.50 odbędzie się koncert tej orkiestry. W programie muzyka polska.

NIEDZIELA 10 LISTOPADA 1935 R.

9.00 Audycja poranna. 10.05 Transmisja nabożeństwa z Poznania. Po nabożeństwie muzyka z płyt, 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.0 „Co słychać na Śląsku“ — opowie red. Stanisław Kaszycki. 12.15 Poranek muzyczny. 14.— Odczytanie fragmentu z powieści Juljusza Kaden-Bandrowskiego p.t. „Piłsudczycy“. 14.20 Muzyka polska (płyty). 14.55 „32 miljony złotych dla ubezpieczonych“ — pogadanka. 15.00 „Drobnoustroje wodne“ — pogadanka — wygł. prof. dr. Kazimierz Simm. 15.10 „Tańce ludowe“ (płyty), 15.22 „Co rolnik powinien wiedzieć o klasyfikacji gruntów“ — pogadanka — wygł. inż. Stefan Szmura. 15.35 „Na żołnierską nutę“ (płyty). 15.45 Feljeton wiejski red. Feliksa Gwiżdża. 16.00 „Wojsko idzie“ — obrazek dźwiękowy dla dzieci młodszych — W. Szalay - Groele i E. Reszke w wyk. zespołu dziecięcego rozgłośni poznańskiej. 16.15 „W muzykalnym domu“ — Grają dzieci 16.45 „Cała Polska śpiewa“ — Koncert w wyk. Tercetu Wokalnego. 17.00 Muzyka taneczna w wyk. Zespołu Franciszka Witkowskiego. 17.40. Migawki regjonalne“ — audycja muzyczno-słowna. 18.00 Muzyka z płyt. 18.15 Teatr Wyobraźni wznawia słuchowisko oryginalne Jerzego Wolfa: „Czy Mr Brown jest winien?“ — przekł. z niemieckiego Jerzego Rawicza. 19.10 Lokalne wiadomości sportowe. 19.15 Koncert reklamowy. 19.25 „Ględy i grajdołki“ — audycja pogodna w wyk. Stefana Czajkowskiego art. dram. Teatru Polskiego w Katowicach. 19.45 „Co czytać“ — nowości literackie omówi Jan Lorentowicz. 20.00 Fragment Koncertu Jubileuszowego 50-lecia Krakowskiego Chóru Akademickiego. 20.45 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali“. 21.30 „Podróżujemy“: „Kajakiem — w drodze do Indyj“ — feljeton — wygł. dr. Wacław Korabowicz. 21.45 Wiadomości sportowe. 22.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 23.05 Muzyka taneczna z płyt.

Zatruwał systematycznie ojca
ABY ZAWŁADNĄĆ MAJĄTKIEM

Onegdaj zmarł w Wilnie niejaki **Jakubowicz.** Sekcja zwłok wykazała, że został on **otruty**, a podejrzenie padło na jego syna, Marcina, którego aresztowano.

Okazało się, że Marcin J. był **zaręczony z panną M.**, a ojciec nie chciał się zgodzić na małżeństwo, grożąc synowi wydziedziczeniem. **dlatego syn go otruł.**

Marcin Jakubowicz stanie wkrótce **przed sądem.**

Lekarz oskarżył niesłusznie
OPIEKUNKĘ STARUSZKI

W Radomsku mieszkała samotnie we własnym domku staruszka **Elżbieta Prokopowiczowa,** która nie miała bliższej rodziny. Wśród okolicznych mieszkańców krążyły wersje, że Prokopowiczowa **ukrywa skarb.**

Zainteresowało to dalszych **krewnych** staruszki, którzy **próbowali zaopiekować** się nią, licząc, że staną **spadkobiercami.** Prokopowiczowa przepędziła jednak wszystkich „opiekunów“ i przyjęła jedną z krewniaczek, **Aleksandrę Jóźwicką, nauczycielkę z Kresów,** która zamieszkała u niej **wraz z mężem.**

Pewnego dnia zgłosił się do policji miejscowy lekarz dr. Rechan i złożył rewelacyjne doniesienie, że Jóźwicka namawiała go do... **otrucia Prokopowiczowej, po której chciała odziedziczyć skarb.**

Wobec tego Jóźwicką aresztowano i na podstawie zeznań lekarza **skazano ją na 8 miesięcy więzienia.** Od wyroku tego Jóźwicka odwołała się do drugiej instancji i sprawa znalazła się pod rozpoznaniem sądu apel. w Warszawie. Tu sprawa przyjęła sensacyjny obrót. Okazało się, że dr. Rechan **był zdegradowany w wojsku ze stopnia majora do szeregowca** a pozatem był karany za rozmaite wykroczenia.

Sąd apelacyjny **uznał,** że dr. Rechan nie zasługuje na wiarę i w związku z tem Jóźwicką **całkowicie uniewinnił.**



RZĄD GRECKI ZAPRZYSIĄGŁ WIERNOŚĆ KRÓLOWI
Chwila podpisania aktu przysięgi przez członków rządu.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i Wychowanie

STUDENT udziela korepetycyj — specjalność matematyka. Sosnowiec, 3 Maja 6 m. 1. 7920

POMOCY w lekcjach i przygotowania do egzaminów podejmujemy z rezultatem dobrym. Pogoń, ul. Gołębia 1 — wskaże portier. 7893

KOREPETYCJI tanio udziela maturzystka. Zgł. do admin. pod: „Maturzystka" 7958

Na kurs
Gimnastyki rytmicznej
Nina Cichoniowa
przyjmie jeszcze kilka pań. Wpisy u p. Czechowskiego, 3 Maja 8, tel. 8-24. 8021

KONCESJONOWANE kursy kroju, szycia, modelowania Zaborowskiej. Krój nowoczesny Akademji Paryskiej. Po ukończeniu świadectwa prawne— przyjezdnym zniżki. Sosnowiec, Piłsudskiego 18. 9010

POSADY i PRACE

SŁUŻĄCA wykwalifikowana do wszystkiego, z pierwszorzędnem gotowaniem, potrzebna od zaraz. Sosnowiec, Aleja 15 m. 2. 7918

ZA WYROBIENIE mi posady dozorcy domowego dam 300 zł.— Wiadomość: „Kurjer Zachodni". 7947

PRZYJMĘ chłopca na naukę rzemiosła rzeźniczo - wędliniarskiego z uczciwej rodziny, tylko z ukończoną szkołą dokształcającą. Wiadomość: Sosnowiec, Staropogońska 20 — Wolny. 7942

ODLEWNIA bronzów poszukuje — brygadzisty dla bronzów armaturowych. — Reflektujemy tylko na pierwszorzędnego fachowca o dużem doświadczeniu. Warunki płacy do omówienia. Zgłoszenia do Administracji dziennika pod „Odlewnia". 7927

GOSPODARNA czysta dobrze gotująca poszukuje miejsca do 1 — 2 osób. Dobre świadectwa. Zgłoszenia: M. Borówna, Golonóg, pow. Będzin. 7936

POTRZEBNI zdolni agenci do sprzedaży żarówek (Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie). Ceny fabryczne. Zgłoszenia do Administracji. 7950

POTRZEBNA panienka do bufetu — Sosnowiec, Piłsudskiego 2 „Bar Teatralny". 7985

MANIKURZYSTKA młoda z dobremi początkami ondulacji szuka posady od 1 listopada b.r. Zgłoszenia do Adm. K. Z. pod „Zdolna". 7949

LOKALE

DWA POKOJE kuchnia, przedpokój, łazienka tanio do wynajęcia — Sosnowiec, Kacza 15. 7983

3 POKOJE z kuchnią i wygodami do wynajęcia Żeromskiego 12. 7571

LOKAL na cukiernię i lokal na rzeźnictwo do wynajęcia. Miła 5, dozorca. 7937

2 POKOJE z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość Rudna 12. 7924

SKLEP do wynajęcia. Sosnowiec, Dekerta Nr. 5. Wiadomość u właściciela domu. 7925

TRZYPOKOJOWE mieszkanie z wygodami do wynajęcia — Reymonta 28. 7982

1 — 2 POKOJE elegancko umeblowane, łazienka, używalnością kuchni odstąpię Kowalska 2-15. 7988

3 POKOJE z kuchnią z wygodami oraz pokój umeblowany do wynajęcia Wiadomość Orla 8 — m. 5. 7986

3 POKOJE z kuchnią, wygodami w oficynie do wynajęcia zaraz. — Wiadomość: Aleja Mireckiego 11 u dozorcy. 7984

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Sosnowiec, — Piłsudskiego 110 m. 10. 7939

POKOJ umeblowany z wszelkiemi wygodami, przy przystanku tramwajowym przy ul. Sieleckiej 34 m. 1 do wynajęcia od zaraz. 7980

SKLEPIK (budka) na materjały piśmienne do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 31 m. 6. 7956

POKOJ z kuchnią z wodą małą I p. do wynajęcia Dekerta 5 — dozorca wskaże. 7915

4 POKOJE z kuchnią, spiżarnią, nowoczesny komfort I piętro do wynajęcia w Sosnowcu. Wiadomość Sosnowiec, Miła 6 gospodarz. 7226

POKOJ do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Sosnowiec, ul. 3-go Maja Nr. 22 m 8. 7948

2 POKOJE z kuchnią i wygodami w nowym domu do wynajęcia Sucha 24. Wiadomość m. 9. 7986

4 POKOJE z kuchnią z wygodami, 3 pokoje z kuchnią i 1 pokój osobno do wynajęcia Sienkiewicza 9 — sklep z pokojem do wynajęcia Mościckiego 14. 7551

3 POKOJE z kuchnią, 4 pokoje z kuchnią, z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 46. 8005

POKOJ z kuchnią na piętrze słoneczny do wynajęcia zaraz. Moniuszki 2-a. 8009

DO WYNAJĘCIA przy ul. Marjackiej w Sosnowcu 3 pokoje z kuchnią, wszelkiemi wygodami i ogródkiem. Wiadomość: tel 72. 7925

DO WYNAJĘCIA w centrum pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem lub bez Małachowskiego 15 3 piętro m. 13. 7625

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią i wygodami. Piłsudskiego 48. 8006

KUPNO i SPRZEDAŻ

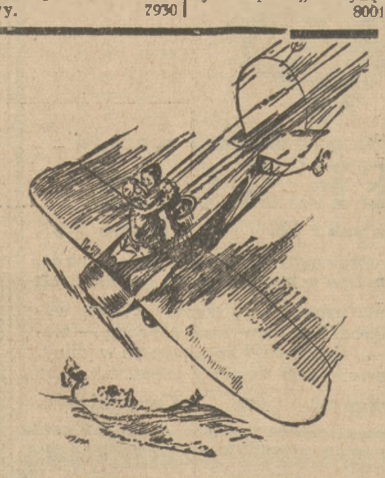
Wapno budowlane w bryłach I-go gatunku, wysokoprocentowe, palone w piecach kręgowych. — Wapienniki „Brynica" Sosnowiec, 3-go Maja 3, telefon 159. 4411

FUTRA przeróbki futrzane, garnitury, palta, mundurki szkolne poleca na dogodne spłaty
WAJNRYB Dąbrowa Sobieskiego 17. Tel. 3-29

DO SPRZEDANIA szafa, stół, lampa itd. Sosnowiec, Małachowskiego 9 m. 3. 7953

MEBLI duży wybór na dogodnych warunkach. — Przyjmuję Pożyczkę Narodową, Inwestycyjną. Będzin, Narutowicza 8 (obok poczty) Toll. Mechaniczna stolarnia wykonywuje okna, drzwi; przyjmuję drzewo do obróbki na maszynach. Budującym się ulgi. 8019

MAGAZYN MOD „Wiktorja" Sosnowiec, 3-go Maja 23. Poleca najmodniejsze modele kapeluszy damskich na sezon jesienno - zimowy. 7930



W PODRÓŻY POŚLUBNEJ
— Jureczku! Czy ty mnie nigdy nie opuścisz.

SPRZEDAŻ majątków rolnych, domów, placów w różnych miejscowościach Korzystnie do kupna. Sosnowiec, Mościckiego 12 (przy Stowarzyszeniu Właśc. Nieruchomości). 7957

FORTEPIAN w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Sosnowiec, Pogoń — Blok I m. 62. 7955

CHŁODNICE samochodowe, wszelkich systemów od 80 zł. Sosnowiec, Sienkiewicza Nr. 1a. 7989

KUPIĘ 2 maszyny do pisania i jedną do liczenia. Oferty składać w Kurjerze pod „Maszynę" 8001

212 PRĘTÓW placu przy ul. Królewskiej sprzedam lub zamienię na mniejszy w śródmieściu Sosnowca. Bliższych informacyj udzieli właściciel: Moniuszki 2a I p. 7910

KUPIMY 12 krzeseł dębowych wyściełanych lub krytych skórą. Wiadomość tel. 7-80 w godz. 17—19. 8004

PIANINO używane, zagraniczne sprzedam tanio. Wiadomość Będzin, Małachowskiego 9, Kagan. 8018

PIANINO koncertowe okazyjnie sprzeda spowodu wyjazdu Egierski, Grodziec, Konopnickiej 13. 9017

DRZEWKA i krzewy owocowe okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Orla 11 m. 1 i Wiejska 38 m. 8. 8020

SPRZEDAM oficynę i plac. Dąbrowa, Kopernika 20. 8015

FORTEPIAN Szredera, pianino zagraniczne, fisharmonję „Kotykiewicza", jazz-band okazyjnie sprzedam. Barenblatt, Będzin, Kołłątaja 30. 8016

Farby lakiery pokost i pendzle po cenach najniższych poleca: Sr Pietranek Skład Farb i przyborów malarskich. Sosnowiec, — Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). 7712

SPRZEDAM transformator marki Herchulec E. 3000-231. J. 1-14, 1 kw. 5 P. 50. Wiadomość: „Kurjer Zachodni". 7914

MIOD lipcowy świeżego zbioru pod gwarancją, — prawdziwy polecają Koziołkow i Jędryczek Sosnowiec, 3-go Maja Nr 21. 4057

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZYGMUNT SŁANIA zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Będzin. 7980

Różne

B. Felczer Szpitala św. Łazarza w Warszawie H. Rudziński przyjmuje w godzinach od 19 - 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki Nr 2

FOTOGRAFJE do Ubezpieczalni najdokładniej Rodziny taniej. Mieszkowska Sosnowiec, Piłsudskiego 20. Uwaga: Filji na Pogoni nie posiadam. 5942

ZAKŁAD TAPICERSKI Piotr Tomczyk. Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca nowoczesne otomany, tapczany, fotele kanadyjskie. Robota pierwszorzędna Ceny konkurencyjne! Warunki dogodne. 7010

POLOWANIE Zarząd miasta Olkusza zawiadamia, że 17 i 24 b.m. odbędą się w lasach miejskich płatne polowania z nagonką. Uczestnicy polowania płacą koszta nagonki (około 5 zł.), oraz za upolowaną i zabraną zwierzynę 20 proc. niżej cen rynkowych. Zbiórki każdorazowo 7 i pół rano na st. Olkusz. Reflektanci proszeni są o kierowanie zgłoszeń do zarządu miejskiego do 15 b.m. włącznie. Burmistrz (—) Majewski. 7944

NOWOCZESNE tapczany, kanapy, fotele, materace oraz wszelkie reperacje wykonuje solidnie Pracownia Tapicersko-dekoracyjna K. Biernackiego, Sosnowiec — Pogoń, Orla — Bracka 2 vis a vis kościoła.

CHRZEŚCIJAŃSKI ZAKŁAD jubilersko - zegarmistrzowski został otwarty przy ul. Racławickiej 24, róg Ciepłej w Pogoni, przyjmuje wszelkie roboty złotnicze, zegarmistrzowskie oraz reperacje wszelkich maszyn do szycia po cenach przystępnych M. Fronckiewicz. 79[illegible]

UPRASZA SIĘ posiadacza losu IV kl. 33 loterji państwowej nr. 118930 ser. C, aby zgłosił się do Kolektury p. Hlaweckiej w Sosnowcu po odbiór wygranej. 79[illegible]

FORTEPIANY pianina naprawia, odnawia, stroi fachowiec Centauz, tel. 8-69 Sosnowiec. 79[illegible]

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy [illegible] po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baginskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. MYSZKÓW kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.— REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI